Czy już przyczyniłeś się do odbudowy Warszawy?

WARSZAWA, PIĄTEK 26 WRZEŚNIA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 262 (1051)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY i WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12 DO 14

ADMINISTRACJA

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P·P·S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

SEKRETARIAT RED. NACZ. . . . 8.85-01

SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02

ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04

DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05

DRUKARNIA 8.79-61

15. X. 1947

Francji grozi całkowite wyczerpanie

zapasu złota i dolarów

Ameryka domaga się dewaluacji franka?

Decydująca rozmowa Snyder — Schuman

PARYŻ (PAP). — W tutejszych kołach finansowych z ożywieniem komentują spotkanie amerykańskiego sekretarza skarbu Snydera z francuskim ministrem skarbu Schumanem. Przedmiotem rozmów — jak informują — były stosunki gospodarcze i finansowe między Francją a Stanami Zjednoczonymi.

Schuman przedstawił Snyderowi sytuację Francji, która liczy się z całkowitym wyczerpaniem rezerw dolarowych i złota najpóźniej do 15 październiknika, podkreślając jednocześnie, że spowoduje to wstrzymanie importu niezbędnych artykułów oraz kryzys wewnętrzny. Schuman domagał się kowitym wyczerpaniem rezerw dolarców, jako drugiej raty pożyczki Międzynarodowego Banku Odbudowy.

WARUNKI SNYDERA

Snyder — jak podaje „Aurore" — zwrócił uwagę na następujące sprawy:

1. Podsumowanie kredytów, udzielonych Francji od chwili wyzwolenia oraz wykazanie, na jakie cele kredyty te zostały zużyte,
2. wstrzymanie inflacji,
3. ustalenie potrzeb Francji, niezbędnych dla jej gospodarczego poddźwignięcia,
4. perspektywy uzdrowionej gospodarki francuskiej w ramach wymiany europejskiej z jednej strony i francusko-amerykańskiej z drugiej.

W związku z drugim punktem, zwrócić należy uwagę na krążące uporczywie pogłoski, że Amerykanie, występując przeciwko inflacji wewnętrznej, domagają się jednocześnie zmniejszenia wartości franka w stosunku do dolara.

Bezpośrednio po rozmowie ze Snyderem Schuman wziął udział w posiedzeniu komisji do walki z inflacją, na którym przedstawił sugestie amerykańskiego sekretarza skarbu.

GROŹBA KRYZYSU POLITYCZNEGO

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse w komentarzu na temat sytuacji finansowej i gospodarczej Francji stwierdza, że realizacja planu Marshalla w żadnym wypadku nie nastąpi przed rokiem 1948. Ponieważ konieczność pomocy amerykańskiej dla Francji jest już nie tylko sprawą miesięcy lub tygodni, lecz kwestią dni, rząd francuski zainicjował indywidualne rokowania w Paryżu i w Waszyngtonie.

Francja zabiega podobno w USA o natychmiastową pożyczkę 700 milionów dolarów na zakup zboża i węgla. Przedstawiciele rządu francuskiego podkreślają, że w wypadku nie uzyskania takiej pożyczki, zachwiana zostanie stabilizacja polityczna w kraju i zaostrzy się kryzys gospodarczy.

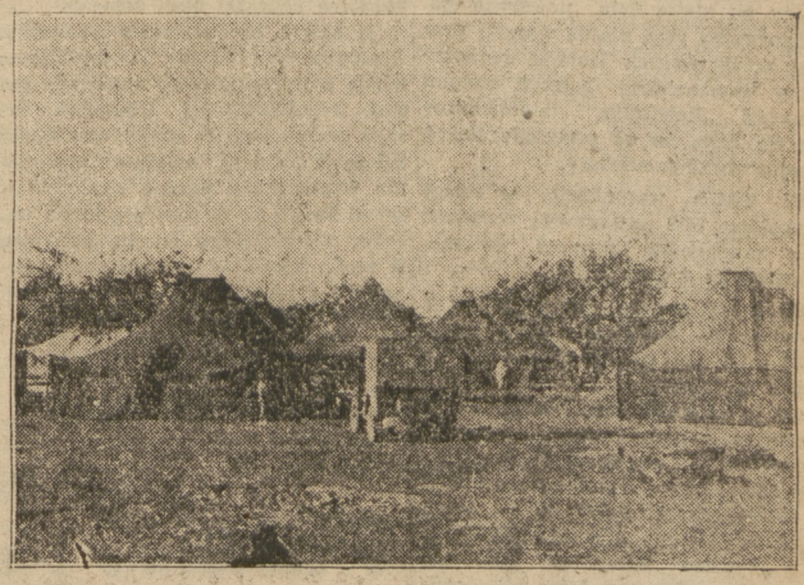
DEWALUACJA CZY DEFLACJA

Nie ulega jednak wątpliwości, że Stany Zjednoczone udzielą dalszych pożyczek jedynie pod warunkiem uprzedniej stabilizacji finansów we Francji.

Komisja do walki z inflacją od 5 dni obraduje niemal permanentnie. Jak twierdzą, dylemat — dewaluacja lub deflacja — został rozstrzygnięty i możliwość dewaluacji chwilowo odrzucona lub przynajmniej ograniczona.

W dziedzinie polityki zagranicznej Stany Zjednoczone zażądały za nową pożyczkę przyłączenia francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech do stref anglosaskich. Rząd francuski miał podobno wyrazić na to zgodę, zastrzegając jednak, iż problem niemiecki w swej całości pozostanie nadal pod kontrolą Wielkiej Czwórki.

Wracają repatrianci z ZSRR



Widok obozu pod Białą Podlaską dla repatriantów z ZSRR. (SAP)

Chcę zapoznać się z Waszymi osiągnięciami

mówi minister Silkin w specjalnym wywiadzie dla „Robotnika"

Brytyjski minister Lewis Silkin udzielił w pierwszym dniu swego pobytu w Polsce wywiadu przedstawicielowi „Robotnika".

Odpowiadając na wstępie na pytanie, dotyczące celu wizyty w Polsce, min. Silkin powiedział:

— Cel mego przyjazdu jest dwojaki. Jesteśmy przyjaciółmi, ale uważam, że powinniśmy jeszcze wzmocnić i utrwalić naszą przyjaźń. Takie wizyty są właśnie jednym ze sposobów cementowania przyjaźni. Drugim celem mojego przyjazdu jest zapoznanie się z waszymi osiągnięciami na polu odbudowy kraju. U nas istnieją podobne do waszych problemy. 44 miasta brytyjskie ucierpiały wskutek wojny.

— Jak przedstawia się problem odbudowy W. Brytanii i w jaki sposób jest realizowany?

— Odbudowa zniszczonych podczas wojny obiektów jest tylko jednym z fragmentów całokształtu problemu odbudowy. Nasze wielkie miasta powstawały w okresie szybkiego rozwoju przemysłu i budowane są w sposób sprzeczny z zasadami higieny. Życie ludzkie nie posiadało wartości. Dzielnice mieszkaniowe nie zapewniały ludności odpowiednich warunków ani zdrowotnych ani kulturalnych. Przebudowa miast brytyjskich, poprawa warunków życia i podniesienie stopy życiowej — oto nasze zadania.

W ciągu dwóch lat rządów Partii Pracy uczyniono bardzo wiele w zakresie ustawodawstwa, które umożliwi planowanie odbudowy miast. Jednym z najważniejszych problemów jest sprawa własności gruntów. Została ona już prawnie uregulowana ustawą o przymusowym wykupie ziemi.

BUDOWA NOWYCH MIAST

Jednym z punktów planu przebudowy jest budownictwo nowych miast. Budowa ta ma dwojaki cel: „odgęszczenie" przeludnionych wielkich miast, jak Londyn czy Manchester, oraz zmianę warunków mieszkaniowych górników. Górnicy nasi mieszkają przy kopalniach. Chcemy im zapewnić higieniczne mieszkania z dala od pyłu węglowego, rozrywki kulturalne oraz chcemy przemieszać ich z ludnością niepracującą w górnictwie. Będą mieszkać w nowych miastach, obliczonych mniej więcej na 60.000 mieszkańców, oddalonych o 4 czy 5 km. od ośrodków górniczych.

Obecnie prowadzimy prace przygotowawcze do budowy ośmiu takich miast.

— Co uczyniono w W. Brytanii w zakresie usuwania zniszczeń wojennych?

Dotychczas największy nacisk kładliśmy na remonty i odbudowę zniszczonych obiektów. Wyremontowaliśmy ogółem przeszło 400.000 domów uszkodzonych przez bomby. Obecnie taka sama liczba nowych domów znajduje się już w budowie.

— Czy buduje się również obiekty przemysłowe?

— Zbudowaliśmy wiele nowych fabryk, koncentrując je szczególnie w tych ośrodkach, w których do czasu wojny panowało bezrobocie. Rezultaty tej polityki są już dzisiaj widoczne. Bezrobocie zniknęło.

Pytamy ministra Silkina o jego własną działalność na polu budownictwa mieszkaniowego w zakresie społecznym.

— Od 1934 r. byłem przewodniczącym komisji budownictwa mieszkaniowego londyńskiej rady miejskiej. Celem mojej działalności było zniesienie „slumsów", (domy nędzy londyńskiej) i zagwarantowanie masom pracującym zdrowych, przyjemnych warunków mieszkaniowych. Według mego planu, w ciągu 7, 8 lat „slumsy" zniknęłyby z powierzchni Londynu.

Do wybuchu wojny dokonaliśmy w tym zakresie bardzo wiele i liczne „slumsy" zastąpiliśmy nowymi osiedlami. Po wojnie komisja planowania przestrzennego Rady Miejskiej, której przewodniczącym byłem, przyjęła nowy plan przebudowy Londynu. Plan ten jest długoterminowy — obliczony na 50 lat.

— Uważam — mówi min. Silkin na zakończenie naszej rozmowy, że, aby uczynić ludzi lepszymi, trzeba stworzyć im lepsze warunki mieszkaniowe.

(Wywiad przeprowadziła D. R.).

Generałowie Lister i Modesto na czele ruchu oporu w Hiszpanii

LONDYN (PTP). — Korespondent agencji Reutera donosi z Madrytu o wzrastającym wciąż nasileniu akcji podziemnej i ruchu sabotażowego, skierowanych przeciwko dyktaturze Franco.

W górzystej dzikiej okolicy, położonej między Walencją a Saragossą, znajduje się centrum hiszpańskiego ruchu oporu. Na czele ruchu oporu stoją generałowie Lister i Modesto, którzy dzielnie walczyli przeciwko oddziałom Franco w latach 1936—1939 podczas wojny domowej w Hiszpanii.

Oddziały partyzantów hiszpańskich są dobrze uzbrojone i otrzymują rozkazy od swych dowódców za pośrednictwem ruchomej radiostacji, ulokowanej w Pirenejach.

Nowy rząd węgierski

BUDAPESZT. Ogłoszono skład nowego rządu węgierskiego, w którym komuniści otrzymali 5 tek, drobni rolnicy — 4, socjaliści — 4 i narodowa partia chłopska — 2.

Premierem rządu pozostał nadal Dinnyes, przedstawiciel partii drobnych rolników. Jego zastępcami są nadal dotychczasowi wicepremierzy— Rakosi (komunista) i Szakasic (przywódca socjalistów). Komuniści otrzymali m. in. ministerstwo spraw zagranicznych i wewnętrznych.

Schumacher — to ciemna postać w nowej historii Niemiec

mówi przywódca Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN (SAP). Wśród życzeń, jakie nadesłane zostały na Kongres Socjalistycznej Partii Jedności, wpłynęły depesze od KC PPR i CKW PPS.

Na plenum kongresu zabrał głos Franz Dahlen, jeden z uczestników brygady międzynarodowej z Hiszpanii i więzień obozów koncentracyjnych. Dahlen poruszył zagadnienie antypolskiej i antyczeskiej propagandy, którą uprawia ostatnio reakcja niemiecka. „Masy polskiego i czeskiego narodu — powiedział Dahlen — zaniepokojone są niemieckim szowinizmem, jaki powstał na tle spraw granicznych.

Schumacher — to ciemna postać w nowej historii Niemiec, stworzona przez niego centrala antysowiecka w Hannowerze kolportuje anonimowe ulotki, w których wzywa się Niemców do wojny z Polską".

ODWETOWE ULOTKI

Dahlen zacytował następnie treść jednej z takich ulotek, która podpisana została przez b. posła SPD do Reichstagu, Jakscha. Czytamy w niej: „Ameryka, kraj wolności, nie prowadziła wojny przeciwko narodowi niemieckiemu, ale po to jedynie, aby dać światu nowe oblicze. Walczyliśmy przeciwko hitleryzmowi. Polska i Czechosłowacja doczekają się pewnego dnia podobnego losu, co hitlerowskie bandy. Wojna jest jeszcze niezakończona, a dzień, kiedy nasza ojczyzna zostanie oczyszczona od wrogów, jest bliski".

DAHLEN DZIĘKUJE TOW. CYRANKIEWICZOWI

Następnie Dahlen oświadczył:

„Chciałbym wyrazić naszą głęboką radość z okazji otrzymania depeszy gratulacyjnej od PPS, podpisanej przez Józefa Cyrankiewicza, premiera Rządu Polskiego. W ciężkich chwilach bezprzykładnego mordowania polskich więźniów w obozie Mauthausen, tow. Józef, jak zwaliśmy wtedy Cyrankiewicza, pracował bardzo ściśle z niemieckimi antyfaszystami w nielegalnej organizacji obozowej.

Teraz dotrzymał on słowa, które dał nam na pożegnanie, że — mimo zadanych ran — gdy będzie możliwość, nawiązane zostaną węzły pokojowej współpracy między niemieckimi i polskimi antyfaszystami. Jako pierwszy z wybitnych międzynarodowych więźniów, Józef Cyrankiewicz dał wielki przykład swą depeszą gratulacyjną imieniem polskich socjalistów".

Premie dla gorników — rekordzistów pracy

Na wszystkich kopalniach polskiego zagłębia węglowego trwa wyścig pracy, którego rezultatem są coraz lepsze tak indywidualne, jak i zespołowe wyniki, zarówno na odcinku wydobycia, jak i wydajności. W uznaniu obywatelskiej postawy górników, przemysł węglowy przyznaje premie poszczególnym rekordzistom.

W Bytomskim Zjednoczeniu Przem. Węgl. premiowano ostatnio górników, którzy w sierpniu br. osiągnęli najwyższy procent normy. Są to:

Kańtoch Karol, rębacz kop. „Centrum", osiągnął 276 proc. normy.

Wyrwoł Paweł, rębacz na kop. „Bytom" — 259 proc. normy.

Musiolik Antoni, rębacz na kop. „Łagiewniki", najstarszy z rekordzistów Zjednoczenia, osiągnął mimo podeszłego wieku 217 proc. normy.

Białas Jan, z kop. „Rozbark".

Kandora Maks., z kop. „Chorzów".

Wojtasik Filip rębacz na kop. „Radzionków".

Zydek Augustyn, rębacz na kop. „Andaluzja".

Brytyjski min. odbudowy z wizytą w Polsce

Dnia 24 bm. przybył do Warszawy brytyjski minister Planowania Przestrzennego p. Lewis Silkin w towarzystwie urbanistów i samorządowców angielskich, na zaproszenie ministra odbudowy tow. Kaczorowskiego.

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie goście odbyli dwie konferencje: w Głównym Urzędzie Planowania Przestrzennego, oraz w CUP.

Pobyt gości brytyjskich w Polsce potrwa ok. 2-ch tygodni, w czasie których zwiedzą szereg miast i ośrodków przemysłowych, zarówno w Polsce Centralnej, jak i na Ziemiach Zachodnich i Pomorzu.

Dzisiaj goście brytyjscy zwiedzą BOS, gdzie zaznajomią się z planem odbudowy Warszawy. O godz. 12-ej przyjęci będą przez premiera tow. Cyrankiewicza.

9,5 miliarda zł obrotu w przemyśle chemicznym

W roku bieżącym zaznaczył się dalszy wyraźny wzrost obrotów w zakresie sprzedaży artykułów chemicznych. W pierwszym półroczu obroty Centrali Handlowych Przemysłu Chemicznego osiągnęły cyfrę 9,5 miliarda złotych.

Łączny tonaż sprzedanych chemikalii wynosił za rok 1946 — 545 tys. t, natomiast w pierwszej połowie 1947 roku osiągnęliśmy tonaż ok. 327 tys. t.

Młodzież czechosłowacka u tow. Premiera Cyrankiewicza

Tow. Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów odjeżdżającą z Warszawy czechosłowacką brygadę pracy im. Juliana Fučika, która w liczbie 40 osób w przeciągu 3 tygodni pracowała przy odbudowie stolicy osiągając wyższe ponad przewidzianą normę wyniki.

Brygadzie towarzyszył ambasador Czechosłowacji p. Hejret oraz przedstawiciele naszych organizacji młodzieżowych.

Premiera Cyrankiewicza powitał komendant brygady czechosłowackiej, p. Jan Szatoplech, składając wyrazy szczerej podzięki za gościnę i przyjaźń, jaką okazywano jej na każdym kroku.

W odpowiedzi na słowa przedstawiciela młodzieży czechosłowackiej Premier w dłuższym przemówieniu uzasadnił młodym potrzebę i znaczenie wspólnoty słowiańskiej oraz przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN PPS

GODZINY PRZYJĘĆ INTERESANTÓW

Redaktor naczelny	*9—10*
Sekretarz redakcji	*12—14*
Sekretariat redakcji	*10—20*
Kier. działu miejskiego	*15—19*
Kier. działu krajowego	*13—15*
Kier. działu partyjnego	*15—18*

Sprawy innych działów załatwia sekretariat redakcji

Warszawa, 25 września

„Tydzień Robotnika"

BYŁ rok 1933. Za zachodnią granicą Polski pęczniał mocą hitlerowski, brunatny faszyzm. W kraju znajdowało się coraz więcej amatorów na odegranie roli „opatrznościowego męża", który by poprowadził Polskę w ramiona brunatnych brutali.

A jednocześnie w kraju szerzyła się nędza. Kryzys, bezrobocie — oto był posiew krwawym żniwem wschodzący na niwie dnia powszedniego.

Sanacyjny rząd dławił wszelki przejaw myśli wolnej. Kolejni cenzorzy prasy warszawskiej pstrzyli białymi plamami „Robotnika" doprowadzając do tego, że aż przestano liczyć i rejestrować konfiskaty.

W takich warunkach, w takiej atmosferze PPS postanowiła wesprzeć swą propagandę poprzez wydanie popularnego tygodnika.

Do pracy stanęło kilku młodych towarzyszy. Dnia 23 października 1933 r. ujrzał światło dzienne „Tydzień Robotnika".

Od bezpłatnego niedzielnego dodatku do centralnego organu, z własnym kolportażem pochłaniającym aż... 400 numerów — do potężnego pisma o stutysięcznym nakładzie — droga była ciężka i ciernista. Ale była krótka. „Tydzień Robotnika" stał się pierwszym pismem, które — omijając wszelkie utarte drogi rozpowszechniania — jedynie staraniem organizacji partyjnej i jedynie jej wysiłkiem docierało do olbrzymich mas robotniczych, liczbą czytelników czterokrotnie przekraczając ówczesny stan liczebny Partii.

Tragiczny wrzesień położył kres jego istnieniu.

Minęło osiem lat. Partia wskrzesiła już szereg innych swych organów prasowych. Przyszła kolej i na „Tydzień Robotnika". Dziś ukazuje się pierwszy jego numer. Jakże inne stoją przed nim zadania! Dziś nie do burzenia starego ustroju, ale do budowy nowego musi zagrzewać. Dziś musi dopełnić istniejące organa prasowe w dziele ideologicznego i politycznego wychowania mas członkowskich naszej Partii. Dziś musi stać się towarzyszem pracy twórczej nad odbudową naszego kraju, nad przebudową naszego państwa.

Większe możliwości, jakie otwierają się przed naszą prasą stawiają „Tygodniowi Robotnika" większe i nowe zadania. Zadania te jednak wypełnić może pismo partyjne jedynie wtedy, kiedy tak jak dawniej, cały aktyw partyjny, dziesiątki i setki towarzyszy w terenie staną do współpracy z nim w dziedzinie rozpowszechnienia, w dziedzinie powiązania go z terenem.

To właśnie jest obowiązkiem wszystkich towarzyszy partyjnych na wszystkich szczeblach organizacyjnych, bowiem to jest właśnie jednym z fragmentów ogólnej akcji propagandowej Partii, to jest jednym z fragmentów szkolenia mas partyjnych.

Wznowionemu „Tygodniowi Robotnika", towarzyszowi naszej pracy i walki, życzymy jak największych sukcesów w naszej wspólnej pracy dla Partii.

Imperializm gospodarczy U. S. A.

uniemożliwia odbudowę Europy

Pesymistyczne przemówienie b. ministra Amery

LONDYN. — Były brytyjski minister dominiów Amery wygłosił w Brytyjskim Instytucie Eksportowym przemówienie, w którym zaatakował obecną politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych.

Amery oświadczył, że gospodarcza odbudowa W. Brytanii i innych krajów europejskich jest wykluczona, dopóki Stany Zjednoczone nie porzucą ostatecznie swych koncepcji imperializmu gospodarczego, opartych na wzorach 19-go wieku.

„Stany Zjednoczone — powiedział Amery, — ażeby zapewnić sobie rynki zbytu dla swej nadwyżki produkcji, pragną widzieć świat podzielony na małe jednostki gospodarcze, nie mogące nawet marzyć o współzawodnictwie z amerykańskim potencjałem przemysłowym. Jednostki te są całkowicie zależne finansowo od Stanów Zjednoczonych i mają w stosunku do tego kraju stale ujemne bilanse płatnicze.

Rząd amerykański chce zmusić świat, a przede wszystkim Imperium Brytyjskie, do dostosowania się do amerykańskich wzorów gospodarki międzynarodowej. Jeżeli W. Brytania nie znajdzie jakiegoś wyjścia z tej sytuacji, stanie się pod względem gospodarczym mocarstwem drugorzędnym z ludnością zmuszoną przez nędzę do masowej emigracji.

RZĄD ZAPOWIADA NOWE OSZCZĘDNOŚCI

LONDYN (SAP). Rząd brytyjski oczekuje sprawozdania Biura Planowania, które zostało niedawno utworzone celem opanowania sytuacji gospodarczej kraju. Sprawozdanie to, spodziewane w ciągu najbliższych 10 dni, uwzględni wszystkie możliwości walki o równowagę ekonomiczną W. Brytanii oraz wypełnienie katastrofalnej luki między eksportem i importem.

Rząd brytyjski postanowił zaoszczędzić sumę 200 milionów funtów przez zmniejszenie wydatków na inwestycje publiczne.

STRAJK GÓRNIKÓW W SZKOCJI

LONDYN (PAP). Strajk górników w Szkocji rozszerzył się i grozi przybraniem rozmiarów powszechnego strajku górniczego. Strajkuje tam już przeszło 15 tysięcy górników i 14 kopalń jest nieczynnych.

Prezydent Walczącej Hiszpanii do Premiera Cyrankiewicza

Pod adresem tow. Premiera Cyrankiewicza nadeszła nast. depesza:

„Z okazji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych proszę Waszą Ekscelencję o przypomnienie słusznych żądań Republikańskiej Hiszpanii. Jestem przekonany, że znajdą one wśród delegacji polskiej należyte poparcie dla wzmocnienia jeszcze skuteczniejszymi środkami układu z grudnia ub. roku, potępiającego tyranię panującą w moim kraju. W imieniu rządu Republiki przesyłam Waszej Ekscelencji wyrazy wdzięczności i przyjaźni".

ALVARO DE ALBORNOZ,
premier i minister stanu
Republiki Hiszpańskiej.

Posiedzenie Rady Państwa

W dniu 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa zatwierdziła osiem projektów dekretów rządowych oraz budżet m. st. Warszawy.

Na tymże posiedzeniu rozpatrzono szereg spraw terenowych Rad Narodowych.

Członkowie Kongresu USA w Warszawie

W środę dn. 24 bm. przybyli do Warszawy samolotem z Pragi czeskiej dwaj kongresmani amerykańscy Jacob K. Javites i James G. Fulton.

Kongresmani przybyli do Polski celem przeprowadzenia studiów nad problemem żydowskim oraz zapoznania się ze sprawami emigracyjnymi.

W czwartek dn. 25 goście amerykańscy odbędą cały szereg konferencji z przedstawicielami rządu polskiego.

Nieoficjalna misja Partii Pracy odwiedzi Polskę w październiku celem zapoznania się z planowaniem

W czwartek odlatuje z Londynu do Pragi Czeskiej nieoficjalna misja 8 posłów Partii Pracy brytyjskiej Izby Gmin. Z Pragi posłowie udadzą się 1 października do Belgradu, następnie do Moskwy i 15 października przybyć mają do Warszawy.

Celem podróży tych posłów jest zapoznanie się z państwowymi planami gospodarczymi głównych krajów Europy środkowo-wschodniej, poznanie ich stosunków handlowych między sobą i z W. Brytanią, udziału związków zawodowych i organizacji spółdzielczych w opracowaniu państwowych planów gospodarczych tych krajów, postępów osiągniętych przez nie od czasu zakończenia wojny oraz ich zamierzeń społecznych.

W misji tej, która obejmuje związkowców, spółdzielców, działaczy oświatowych, członków grupy handlowo-przemysłowej frakcji parlamentarnej Partii Pracy oraz ekspertów spraw zagranicznych, biorą udział następujący posłowie: Arthur C. Allen, Goffrey Bing, Arthur Champion, Frederic Lee, Beniamin Parkin, George Thomas, Henri White, K. Zilliacus.

St. Zjednoczone nie byłyby w stanie wygrać trzeciej wojny — mówi Henry Wallace

NOWY JORK (PAP). Henry Wallace wygłosił w Bostonie przemówienie, w którym wypowiedział się za zwołaniem nadzwyczajnej sesji Kongresu w celu wprowadzenia ponownej kontroli cen.

Wallace ostro napiętnował podżegaczy do nowej wojny. Podkreślił on z naciskiem, że — jego zdaniem — Stany Zjednoczone nie byłyby w stanie wygrać trzeciej wojny światowej.

Krytykując politykę amerykańską, jako pełną sprzeczności, Wallace stwierdził, iż Stany Zjednoczone nie mogą liczyć na poparcie mas brytyjskich i francuskich w chwili, gdy amerykańscy mężowie stanu dają pierwszeństwo odbudowie Niemiec przed innymi państwami Europy.

Lord Pakenham o odbudowie gospodarczej Niemiec

LONDYN (SAP). — W czasie bankietu wydanego przez Klub Prasy Zagranicznej w Londynie, minister dla spraw brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech lord Pakenham oświadczył, że nawet za cenę rozłamu między Wschodem a Zachodem — W. Brytania przeciwstawiać się będzie w czasie nadchodzącej listopadowej konferencji ministrów spraw zagranicznych, wszelkim postanowieniom, które sabotowałyby jej dążenia do usamodzielnienia gospodarki niemieckiej. „Jeżeli dajemy Niemcom nadzieję, to dlatego, że uważamy, iż bez Niemców Europa nie może odrodzić się gospodarczo".

Tow. Valentin zwiedza ośrodki robotnicze

Tow. Valentin, sekretarz Wydz. Zagranicznego SFIO — Francuskiej Partii Socjalistycznej, który od tygodnia bawi w Polsce jako gość CKW PPS, wyjeżdża w dalszy objazd po kraju. Zwiedzi on Wybrzeże, Dolny Śląsk, Łódź — Kraków. Celem jego podróży jest zwiedzenie większych zakładów pracy i zaznajomienie się ze stanem odbudowy kraju oraz bezpośrednie nawiązanie kontaktu z polskimi masami robotniczymi.

Około 1 października tow. Valentin wyjeżdża z Warszawy do Bukaresztu i Sofii, celem wzięcia udziału w Kongresie Socjalistów Bułgarskich.

*

W. dniu wczorajszym bawiący w Warszawie jako gość CKW PPS tow. Gerard Valentin, sekretarz wydziału zagranicznego Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO) odwiedził redakcję „Robotnika".

Korea, Włochy, Grecja na porządku obrad Zgromadzenia ONZ

N. JORK (PAP). Wczorajsze plenarne posiedzenie Zgromadzenia Generalnego zakończyło pierwsze stadium prac obecnej sesji. Dalsze prace, które, jak sądzą, trwać będą około 2 miesięcy, prowadzone będą w 8 komitetach.

Po zakończeniu przez nie działalności, bądź też w miarę załatwiania poszczególnych punktów porządku dziennego, — Zgromadzenie Generalne zbierać się będzie znowu na plenarne sesje, celem zatwierdzenia lub odrzucenia zgłoszonych wniosków.

Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenie przystąpiło do rozpatrzenia sprawozdania komisji ogólnej, zalecającego umieszczenie na porządku dziennym Zgromadzenia 61 punktów.

DYSKUSJA NAD PORZĄDKIEM DZIENNYM

Długa dyskusja wywiązała się nad częścią sprawozdania komisji ogólnej, zalecającą umieszczenie na porządku dziennym wniosku USA w sprawie Korei oraz propozycji Argentyny w sprawie rewizji traktatu pokojowego z Włochami.

W obu tych kwestiach zabrał głos DELEGAT RADZIECKI WYSZYŃSKI, który w dłuższym przemówieniu dowodził, że umieszczenie ich na porządku dziennym byłoby niezgodne z prawem, niesłuszne i nieusprawiedliwione zadaniami oraz celami ONZ.

DELEGAT AUSTRALII EVATT wypowiedział się za umieszczeniem obu wniosków — amerykańskiego i argentyńskiego — na porządku dziennym Zgromadzenia.

PRZEDSTAWICIEL ABISYNII ABDE WOLD domagał się odrzucenia wniosku Argentyny, dowodząc, że jest on „niesprawiedliwy i niebezpieczny".

PRZEDSTAWICIEL USA AUSTIN poparł wniosek amerykański, by Zgromadzenie rozpatrzyło sprawę niepodległości Korei. Austin wypowiedział się również za włączeniem do porządku dziennego sprawy rewizji traktatu pokojowego z Włochami.

Na wieczorowym posiedzeniu Zgromadzenia większością głosów postanowiono umieścić na porządku dziennym obrad sprawę niepodległości Korei, rewizji traktatu pokojowego z Włochami, jak również sprawę grecką.

Sojusz państw słowiańskich nie jest tymczasową kombinacją — mówi generał Svoboda

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister obrony narodowej gen. Svoboda wygłosił na ogólnopaństwowej konferencji oficerów polityczno-wychowawczych przemówienie, w którym stwierdził m. in.: „Żołnierze muszą sobie jasno zdawać sprawę z tego, kto jest ich nieprzyjacielem. Najdonioślejszym zagadnieniem współczesnym jest problem Niemiec. Dlatego trzeba sobie uświadomić, jak wielkie znaczenie ma dla Czechosłowacji sojusz ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami słowiańskimi.

Nie jest to tylko tymczasowa kombinacja polityczna — podkreślił gen. Svoboda — ale mocny i trwały sojusz, na którym budujemy swoje bezpieczeństwo. Trzeba koniecznie usunąć wszystko, co mogłoby prowadzić do osłabienia i podważenia naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i resztą państw słowiańskich".

Wojna — to rzecz niemądra mówi Eisenhower

MONGANTOWN — STAN VIRGINIA (SAP).—Gen. Eisenhower udzielił wywiadu jednemu z dziennikarzy miejscowych. Wypytywany o możliwość wojny, generał odpowiedział: „Wojny są bardzo niemądre i niemądrze wywoływane. Nie przypuszczam, by po przebytych ostatnio wojnach znalazł się teraz na świecie naród, który ośmieliłby się wywołać nową wojnę światową".

W kilku wierszach

— W Belgradzie rozpoczęła się 6-dniowa konferencja przedstawicieli europejskich oddziałów Czerwonego Krzyża, w której bierze udział 35 delegatów z 20 państw.

— Władze brytyjskie zdecydowały się podjąć akcję przeciw agitacji faszystowskiej i antysemickiej. Policja zabroniła drukowania artykułów, ulotek i pism antysemickich.

— Samolot Skymaster C-54, który przeleciał bez pilota ze Stanów Zjednoczonych do W. Brytanii, pozostanie jakiś czas w Anglii, aby umożliwić rzeczoznawcom angielskim zbadanie urządzeń samolotu.

— Znany kabaret wiedeński „Wintergarten" został zamknięty po bójce między kolorowymi i białymi żołnierzami USA. Biali wojskowi nie chcieli zasiadać w jednym lokalu ze swymi kolorowymi kolegami.

— 100 tysięcy bezrolnych chłopów włoskich w Lacjum zajęło 30 tysięcy ha nieuprawnej ziemi. Większość tych ziem należy do latyfundiów, stanowiących własność rzymskich rodzin książęcych.

Organizacje młodzieżowe werbują gorników do pracy

W KC OMTUR w Warszawie odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli organizacji młodzieżowych z terenu województw: warszawskiego, krakowskiego, kieleckiego i pomorskiego. Na konferencję przybyli ponadto przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego i Wydziału Zatrudnienia Przem. i Handlu. Tematem obrad było zagadnienia zwerbowania około 14 tys. młodych robotników, potrzebnych do pracy w przemyśle węglowym.

W wyniku konferencji postanowiono bezzwłocznie przystąpić do akcji werbunkowej na terenie wyżej wymienionych województw. Organizacje młodzieżowe, w zrozumieniu potrzeby chwili, zobowiązały się wspólnymi siłami przeprowadzić rekrutację i dołożyć wszelkich starań aby dała ona jak najlepsze wyniki.

Młodzież w przemyśle węglowym odgrywa ważną rolę. Liczba uczestników młodzieżowego wyścigu pracy w tej gałęzi przemysłu wynosi 33 tys. osób.

11 tysięcy kontrolerów walczy ze spekulacją

Organy terenowe Komisji Specjalnej, wraz z Powiatowymi Społecznymi Komisjami Kontroli Cen, przeprowadziły w ub. miesiącu na terenie całego kraju 1625 masowych akcji kontrolnych, przy współudziale 11.416 kontrolerów. Poddano kontroli 33.375 punktów sprzedaży wszelkich branż, sporządzając 8.423 protokółów karnych.

Kary grzywny, jakie posypały się na spekulantów w tym okresie przyniosą Skarbowi Państwa sumę 88.794.794 zł.

Z Komisji Zagranicznej Sejmu

Jak dowiaduje się SAP, w najbliższych dniach zbierze się Komisja Zagraniczna Sejmu. Przedmiotem obrad Komisji będzie ratyfikacja szeregu umów międzynarodowych, wśród nich traktatu pokojowego z Włochami.

Ziemie Zachodnie są Polsce niezbędne — stwierdza działacz Labour Party

W dniu wczorajszym opuścił Polskę po 12-dniowym pobycie wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego Labour Party, Frank Bowles. W czasie swego pobytu w Polsce min. Bowles zwiedził Warszawę oraz Dolny i Górny Śląsk, interesując się szczególnie polskim przemysłem węglowym.

Przedstawiciel SAP zadał m.n. Bowlesowi kilka pytań:

— Jak Labour Party realizuje swój program, przyjęty tak owacyjnie przez społeczeństwo angielskie w przededniu wyborów?

— Partia nasza wytrwale i zdecydowanie dąży do wypełnienia danych narodowi obietnic, czego dowodem jest to, że przeprowadzimy unarodowienie przemysłu węglowego, transportu, Banku Angielskiego, lotnictwa cywilnego oraz przemysłu telekomunikacyjnego.

Przekonany jestem, że zapowiedziany przez naszą Partię plan gospodarczy i polityczny wprowadzimy w życie do 1950 roku, to znaczy do czasu nowych wyborów do parlamentu.

— Jakie wrażenia wywozi pan poseł z Polski?

— Nie będę mówił o zniszczeniach, które wywarły na mnie olbrzymie wrażenie. Stwierdzam natomiast, że rząd i naród polski może zaimponować każdemu Anglikowi swoją postawą i tempem odbudowy życia politycznego i gospodarczego. Zwiedziłem dokładnie Dolny Śląsk i myślę, że właśnie Ziemie Zachodnie i ich przemysł pozwolą wam na szybką odbudowę i ogólny dobrobyt w kraju.

Jestem przekonany i wierzę głęboko, że wasze granice zachodnie nie zostaną naruszone. Ziemie te należą się wam i są dla was niezbędne. Popieram całkowicie stanowisko Polski, która dąży do zlikwidowania imperializmu germańskiego przez ograniczenie odbudowy niemieckiego przemysłu. Jest to jedyna i pewna droga do utrzymania pokoju światowego.

Rośnie wydobycie węgla

Kopalnie Zjednoczenia Jaworznicko - Mikołowskiego wydobyły w lipcu br. po raz pierwszy pół miliona ton węgla. W sierpniu wydobycie wzrosło do 509,622 ton (103,7% planu), zaś wydajność na osobę osiągnęła 1.106 kg.

Wzrost ten zasługuje tym bardziej na podkreślenie, że wymagał pokonywania wielkich trudności, nie tylko technicznych, ale geologicznych. Pokłady na kopalniach tego zjednoczenia są cienkie i wykazują skłonność do wyklinowywania się i zanikania. Praca w takich warunkach wymaga dużej fachowości robotników i inżynierów.

Wyniki pracy we wrześniu zapowiadają się równie dobrze jak w poprzednich miesiącach.

Orkiestra symfoniczna pod batutą Fitelberga koncertuje dla świata pracy

Dnia 23 bm. odbył się w Katowicach koncert wielkiej Orkiestry Symfonicznej P. R. pod batutą znakomitego dyrygenta Grzegorza Fitelberga. Na koncercie obecni byli: Min. Oświaty dr. Skrzeszewski, Min. Kultury i Sztuki Dybowski, Dyr. Nacz. P. R. Billig, Dyr. Progr. P. R. Młynarski oraz przedstawiciele organizacji społecznych i prasy. Większość słuchaczy koncertu stanowili robotnicy kopalń i fabryk górnośląskich.

Po słowie wstępnym wygłoszonym przez Dyr. Prog. P. R. Młynarskiego, zabrał głos Min. Kultury i Sztuki Dybowski — składając orkiestrze Symfonicznej życzenia pomyślnego dalszego rozwoju.

Na program koncertu złożyły się utwory: St. Moniuszki, B. Szabelskiego, K. Szymanowskiego i D. Szostakiewicza. Zorganizowana w przerwie koncertu kwesta na rzecz odbudowy Warszawy, dała 80 tysięcy zł.

Harold J. Laski

Zdźbło i belka

„Procesy czarownic" w USA

AMERYKAŃSKI Departament Stanu słusznie troszczy się o to, aby wybory w krajach europejskich były wolne i nieskalane przez korupcję; aby wszystkie procesy sądowe były uczciwie i jawnie przeprowadzane; aby poglądy mogły być wyrażane nieskrępowanie; aby przestrzegano wolności zrzeszenia. Wszystko to jest — zupełnie słusznie — troską, by obywatele państw europejskich nie byli pozbawieni pod żadnym pozorem tego, co stanowi podstawę obywatelskiej wolności.

JEDNAKOWOŻ pozwolę sobie zauważyć, że Departament Stanu mógłby osiągnąć bardziej skuteczny wpływ na realizację swych zasad, których używa z taką energią, gdyby je wzięły sobie do serca zarówno rząd federalny, jak i rządy stanowe USA.

Oto bowiem z początkiem lata 1947 roku Ameryka znalazła się w szponach histerycznych „procesów czarownic", zjawiska wstrętnego w swej istocie i fantastycznego, jeśli chodzi o rozmiary. Częściowo jest to wynik najnowszego ustawodawstwa, częściowo wytwór praktyk administracyjnych; częściowo składa się na to ogólna atmosfera, w której podżegacze niskich instynktów tłumu, zarówno zawodowi jak i amatorzy, starają się zmusić do milczenia i bierności, bądź przy pomocy gróźb, bądź przez kary, liberalnie myślących mężczyzn i kobiety. Wszystko to ma na celu wywołanie w umysłach przeciętnych obywateli amerykańskich wrażenia, że jeżeli „procesy czarownic" nie udadzą się, wówczas słaby i niewinny naród amerykański zostanie wydany w ręce wroga przez „spisek komunistyczny" w Stanach Zjednoczonych.

Można by zarzucić, że jeśli kraj, w którym tradycje konserwatywne są tak głęboko zakorzenione, może być ogarnięty przez histerię w takich rozmiarach, to rozsądni Amerykanie powinni zrozumieć, dlaczego kraje, które dopiero co wyszły z wojny i rewolucji, nie są w stanie patrzeć na ludzi z dziwacznymi poglądami (a trzeba pamiętać, że ci ludzie jeszcze wczoraj rządzili tymi krajami), jak na ludzi raczej zabawnych niż podejrzanych. Jeśli się podejmuje krucjatę o wolność międzynarodową, trzeba mieć czyste ręce.

Prezydent Stanów Zjednoczonych otrzymał od Kongresu 11 milionów dolarów na cele „oczyszczenia" szeregów administracji publicznej z niepożądanych elementów. Zdymisjonowano już sześć urzędników, wielu bez przesłuchania. Niektóre dochodzenia graniczą z farsą. Znamienne przy tym jest, że większość dymisji miała miejsce w Departamentach Stanu i Wojny. Ludzi wyrzucano ze służby za to, że prenumerują „New Republic", albo za sympatię do Republiki Hiszpańskiej, albo za wstąpienie po roku 1941 do Towarzystwa Przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Henry Wallace osobiście i publicznie na łamach „New Republic" ogłasza takie dwa wypadki: w jednym urzędnik został zwolniony ze służby tylko za to, że nie wyraził antyradzieckich poglądów; w drugim dymisja została udzielona na podstawie oskarżeń, których ze względu na „poufność" nie zakomunikowano oskarżonemu, a później zwolniono go, ponieważ „nie odpowiedział na zarzuty", o których treści nie został poinformowany. To chyba wystarczy.

„Działalność antyamerykańska"

ALE „osiągnięcia" Komitetu do Badania Działalności Antyamerykańskiej, powołanego przez Izbę Reprezentantów pod przewodnictwem Parnella Thomasa, są o wiele gorsze. Komitet ten, będący spadkobiercą osławionego „Komitetu Dies'a", obraduje pod różnymi postaciami od dziesięciu lat. Miał on umożliwić Kongresowi przeprowadzenie ustawodawstwa przeciw wywrotowym wpływom w Stanach Zjednoczonych, mimo, iż — jak dotychczas — nie znalazło to wyrazu w żadnej ustawie. Większość członków Komitetu jest świadoma, iż jakiekolwiek jego zalecenia byłyby sprzeczne z konstytucją. Niemniej jednak ten Komitet swą energię poświęcił temu, co Amerykanie nazywają „metodą obsmarowywania", polegającą na oczernianiu, nieudowodnionych insynuacjach, szeptanych podejrzeniach, bezsensownych denuncjacjach itp. W ten sposób prawie wszystko, co byłoby uznane za „antyamerykanizm", poczynając od entuzjazmu dla wolności obywatelskiej, a kończąc na przekonaniu, że konstytucja nie zakazuje być komunistą. Świadków straszy się i obraża, ich książki i prywatne zapiski rewiduje, grozi się im więzieniem za „obrazę Kongresu", a gdy zjawiają się adwokaci w celu ich obrony, przewodniczący Komitetu wyraża pogląd, iż pożądane jest postawienie ich w stan oskarżenia. Nikt, kto nie czytał nieprawdopodobnych protokółów z przesłuchań tego Komitetu, nie jest sobie w stanie wyobrazić, jak nisko upadli jego członkowie.

Poszczególne Stany również nie pozostają w tyle. Ośmiu Stanów Południowych wyjęło spod prawa zasadę „closed shop" (nieprzyjmowanie i niezwalnianie z pracy robotników bez zgody związku zawodowego). W wielu okręgach szerzy się akcja, mająca na celu faktyczne pozbawienie Murzynów prawa głosowania. W Arkansas Partia Demokratyczna odmawia wyborcy zarejestrowania do prawyborów, dopóki nie złoży on przysięgi, że nie uznaje ustawy o zatrudnieniu oraz projektów ustaw antylynchowych i projektów zniesienia podatku wyborczego — nawiasem mówiąc głównych środków, jakie są zamierzone, aby chronić polityczne i ekonomiczne prawa Murzynów.

Stan Michigan uchwalił ustawy wymierzone w wolność polityczną i przemysłową, a w większości akademickich szkół w tym Stanie obecnie przeprowadza się śledztwo celem wykrycia „gniazd komunizmu". Pod pretekstem ochrony państwa przed „agentami zagranicznymi" — co oznacza „każdą osobę albo grupę osób, która bezpośrednio lub pośrednio pomaga celom obcego mocarstwa" — władze wykonawcze mają obecnie prawo kontroli wszelkich organizacji oraz sprawdzania list członkowskich i sprawozdań. Wykonanie ustawy o „agentach zagranicznych" znajduje się w ręku prokuratora i oskarżeni mogą być skazani na pięć lat więzienia albo na pięć tysięcy dolarów grzywny, albo na obie kary łącznie. W szkołach kalifornijskich inny komitet rewiduje podręczniki szkolne i usuwa z nich taki wywrotowy materiał, jak statystykę rozdziału dochodu społecznego w Stanach Zjednoczonych, albo wskazówki w zakresie higieny płciowej.

Linczowanie Murzynów

OCZYWIŚCIE Murzyni stali się głównymi ofiarami „polowania na czarownice". Liczba lynchów znów się zwiększyła i — o ile mi wiadomo — wszyscy sprawcy zbrodni zostali uniewinnieni, nawet wtedy, gdy ich wina była powszechnie znana. Murzyn, umundurowany żołnierz, który zatrzymał autobus na przystanku, by wysiąść i załatwić potrzebę naturalną, został oskarżony przez konduktora o krnąbrne zachowanie się i pobity przez policjanta do tego stopnia, że stracił wzrok. Ale policjant został triumfalnie uniewinniony. W Detroit obowiązują przepisy, zabraniające wynajmowania mieszkań Murzynom w 90 proc. domów, pomimo, że podczas wojny liczba ludności murzyńskiej wzrosła o 50 proc. Stanowy Sąd Najwyższy uznał te przepisy za zgodne z konstytucją. Południowa Konferencja Pomocy Ludzkości, organizacja stojąca na wysokim poziomie i mająca na celu złagodzenie okropności problemów amerykańskiego Południa, została zaatakowana jako „komunizująca". W Missisipi dziennikarz, który odważył się podpisać prośbę do Senatu USA o przeprowadzenie śledztwa w sprawie wyboru niedawno zmarłego sen. Bilbo, jednego z największych prześladowców Murzynów w naszych czasach, został wezwany przez federalny urząd śledczy i poddany długim przesłuchiwaniom dla ustalenia, że jego podpis nie jest równoznaczny z przekonaniami komunistycznymi.

Tak wyglądają na chybił-trafił wybrane przykłady aktualnej historii amerykańskiej. Można by je mnożyć w nieskończoność. Nie wspominam już o prześladowaniach Żydów, o ustawie Taft-Hartley, o pojawieniu się znów nakazów w wypadkach sporów o pracę, o działalności propagandzistów nienawiści, wśród których nie brak osób duchownych, o naciskach Legionu Amerykańskiego, Izb Handlowych, zrzeszeń fabrykantów, skierowanych przeciw najlżejszym objawom liberalizmu, jak np. zainteresowanie związków zawodowych Republiką Hiszpańską lub wyrażenie sympatii dla planowej gospodarki. Pominąłem dyskusję w sprawie opozycji przeciwko mianowaniu p. Lilienthala przewodniczącym Komisji Energii Atomowej albo ustawę — na szczęście wstrzymaną przez prezydenta Trumana — która oddawała naukowe badania pod całkowitą kontrolę Departamentu Wojny.

Druga strona medalu

OCZYWIŚCIE jest jeszcze druga strona medalu, w postaci działalności Narodowej Rady Wolności Obywatelskiej; jest niezmordowana działalność pani Roosevelt w kierunku ogłoszenia Międzynarodowej Deklaracji Praw Obywatelskich, jest wytrwałość z jaką Sąd Najwyższy, a przede wszystkim sędziowie Frankfurter i Jackson, podtrzymują tradycje wolności obywatelskiej. Jest wielu Amerykanów, których poglądy na „polowanie na czarownice" są akurat takie same, jak większości obywateli brytyjskich. Ale o wiele więcej jest takich, którzy spoglądają na to zupełnie apatycznie, a jeszcze więcej — zwłaszcza w sferach gospodarczych i kościelnych — którzy patrzą na to z nieukrywanym zadowoleniem. Jeśli p. Churchillowi zostanie trochę wolnego czasu od rozważań na temat inwazji socjalistów na brytyjskie prawa obywatelskie, mógłby on zastanowić się nieco nad inwazją amerykańską wolności przez namiętnych obrońców „wolnej konkurencji".

Ameryka, która chce poprawiać błędy innych narodów, powinna pamiętać, czym byli ożywieni ci, którzy ogłosili Deklarację Niepodległości. Nie na próżno pisali oni, że ponieważ „życie, wolność i szczęście" są „przyrodzonymi prawami", „każdy rząd, który naruszy te zasady, daje ludowi prawo zmiany lub usunięcia takiego rządu i ustanowienia nowego rządu oraz oparcia jego podstaw na takich zasadach i formach, jakie zapewnią ludowi bezpieczeństwo i szczęście".

Wszyscy potrzebujemy pomocy Ameryki. Ale byłoby łatwiej dać właściwą odpowiedź na „wspaniałomyślne akty", gdyby zaofiarował je rząd amerykański, bardziej przestrzegający — zarówno u siebie w kraju, jak i za granicą — zasad z roku 1776.

(Przedruk z „New Statesman and Nation")

GŁOSY I ODGŁOSY

BISKUP DYREKTOREM TEATRU

JEDYNYM prawdopodobnie w historii kościoła jak i w historii teatru biskupem, który piastuje funkcję dyrektora teatru jest angielski biskup Colchesteru. Wykazuje on wielkie zamiłowanie dla teatru i filmu i został ostatnio mianowany dyrektorem sceny, jaka tworzy się w opactwie Colchester. Teatr nie będzie oczywiście przedsiębiorstwem dochodowym. Wystawiać będzie sztuki, nie tylko religijne. Dobierać je będzie dyrektor techniczny, a nie biskup. Pierwszą premierą będzie „Święta Joanna" Shawa. (dr).

JEŃCY ZOSTANĄ WE FRANCJI?

Z 467.000 niemieckich jeńców wojennych we Francji — 90.000 zadeklarowało chęć pozostania we Francji w charakterze robotników po zakończeniu terminu niewoli.

Teoretycznie Francja powinna zwalniać 20.000 jeńców miesięcznie i repatriować ich do Niemiec tak, aby w końcu 1948 roku wszyscy odesłani zostali do swego kraju. Ponieważ brak siły roboczej jest dzisiaj jednym z największych kłopotów gospodarczych Francji — spodziewa się ona zatrzymać pewien procent Niemców, jako wolnych robotników na normalnych prawach, pozwalając im nawet na sprowadzenie rodzin. (dr)

CHIŃSKI PREZENT ŚLUBNY

ANGIELSKA następczyni tronu otrzyma od marszałka Czang Kai Szeka i jego żony, jako prezent ślubny, wspaniały serwis z chińskiej porcelany złożony z 200 sztuk, pięknie malowanych i przybranych chińskim smokiem.

Podobno Elżbieta przygotowując swą wyprawę wyraziła chęć zakupu w Chinach serwisu. Na wiadomość o tym Czang Kai Szek zawiadomił dwór królewski, że 15 października specjalnie zamówiony serwis, będzie skończony i wysłany do Anglii. (dr)

STRAJK UCZNIÓW

W STANIE Indiana, w mieście Gary, wybuchł w jednej ze szkół strajk uczniów, który trwa już pięć dni. Przyczyną strajku jest fakt uczęszczania do szkoły 38 chłopców murzyńskich. Uczniowie, pod wpływem swych rodziców zawiadomili na zwołanym wiecu dyrektora szkoły, że nie powrócą do klas, dopóki czarni koledzy nie zostaną przeniesieni do specjalnych szkół murzyńskich, istniejących w mieście.

Jeżeli jednak rodzice murzyńscy nie zgodzą się odebrać swych dzieci, konflikt zaostrzy się, nie istnieje bowiem, jak dotychczas, w USA zakaz zabraniający młodzieży kolorowej uczęszczania do szkół, do których uczęszcza młodzież biała. W zakładach naukowych dopuszczalne jest takie „pomieszanie ras". Jak widać jednak — przesądy są silniejsze. (dr)

W PARTII PPS

Ostateczne przygotowania do akcji weryfikacyjnej

W dniu 24 bm. odbyła się w gmachu CKW PPS ogólnopolska konferencja pełnomocników i zastępców pełnomocników Centralnej Komisji Weryfikacyjnej PPS oraz kierowników biur wykonawczych Wojewódzkich Komisji Weryfikacyjnych.

W konferencji wzięli udział przewodniczący CKW PPS tow. Rusinek, który zagaił obrady oraz sekretarze CKW PPS tow. tow. Ćwik, Reczek i Jabłoński.

Tematem obrad konferencji były ostateczne przygotowania polityczne i organizacyjne do akcji weryfikacyjnej, która rozpocznie się w dniu 1 października. Zasadniczy referat na ten temat wygłosił tow. Reczek.

Kronika organizacyjna

UWAGA PPS-OWCY RADNI DRN W-WA ZACHÓD

W dniu 26 września br. o godzinie 18 w lokalu Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych przy ul. Bema 76 (wejście boczne II piętro) odbędzie się zebranie tow. radnych PPS Dzielnicowej Rady Narodowej W-wa Zachód.

PODAWAĆ ZGŁOSZENIA NA KURS SZKOLENIOWY DZIELNICY PPS ŚRÓDMIEŚCIE

Dzielnica Śródmieście komunikuje, iż w związku z akcją szkoleniową rozpoczyna w dn. 1.10.47 r. o godz. 16.30 kurs szkoleniowy II stopnia dla aktywu wszystkich kół. Poszczególne koła winne zgłosić swych kandydatów w sekretariacie Dzielnicy do dn. 25.9. br.

PODAĆ ZGŁOSZENIA NA KURS SZKOLENIOWY DZIELNICY PPS WOLA

Dzielnica PPS Wola zawiadamia, że w związku z akcją szkoleniową rozpoczyna się w dniu 1.10.47 r. o godz. 18 Kurs szkoleniowy I stopnia dla aktywu wszystkich Kół.

Wszystkie Koła winne zgłaszać kandydatów w sekretariacie Dzielnicy do dnia 28.9 br.

„RUCH SPÓŁDZIELCZY W POLSCE"

Dnia 26.9 rb. o godz. 18 w Dzielnicy Śródmieście PPS ul. Mokotowska 51 w związku z tygodniem spółdzielczości będzie wygłoszony referat tow. Stanisława Sidowskiego na temat „Ruch spółdzielczy w Polsce".

UWAGA PPS-owcy DZIELNICY OCHOTA

Wszyscy towarzysze płacący bezpośrednio składki na Dzielnicy Ochota zgłoszą się do sekretariatu PPS Dzielnicy Ochota, ul. Niemcewicza 9—130 od dnia 23 września do dnia 1 października 47 r. w godzinach od 16 do 19, celem dokonania rejestracji.

W piątek dnia 26 września o godzinie 18 w lokalu Dzielnicy ul. Niemcewicza 9 m. 130 odbędzie się zebranie ogólne członków i sympatyków PPS.

Dzielnica PPS Ochota wzywa wszystkich towarzyszy, którzy otrzymali z Zarządu Powszechnej Spółdzielni Warszawa — Zachód, zawiadomienie o zebraniu Dzielnicowym do stawienia się na zebranie przedwyborcze, które się odbędzie w lokalu Dzielnicy PPS Ochota ul. Niemcewicza 9 m. 130 w dniu 25.9 o godz. 18.

DZIELNICA POWIŚLE

Komitet PPS Dzielnicy „Powiśle" zawiadamia wszystkich członków PPS zamieszkałych na terenie „Powiśla", iż dnia 25 bm. o godz. 15.30 w lokalu Tamka 18 wygłosi referat tow. Wiceminister Skarbu Kołodziński na temat gospodarczy.

Referat spółdzielczy zawiadamia, że dnia 25 bm o godz. 15.30 w lokalu dzielnicy Powiśle ul. Tamka 18 odbędzie się zebranie wszystkich Członków Dzielnicy, na którym tow. dyr. Niczman wygłosi referat „Spółdzielczość w gospodarce planowej".

DZIELNICA MOKOTÓW

Dnia 25 bm. (czwartek) o godz. 15.30 w lokalu Centrali Rybnej przy ul. Puławskiej Nr. 20 odbędzie się zebranie członków PPS i PPR.

Dnia 25 bm. (czwartek) o godz. 16 w lokalu Państwowej Wytwórni Protez przy ul. Kujawskiej Nr 1 odbędzie się zebranie członków PPS z referatem pt. „Realizacja uchwał Rady Naczelnej PPS".

Dnia 26 bm. (piątek) o godz. 15.30 w lokalu MZK przy ul. Puławskiej Nr. 13/15 odbędzie się zebranie członków Koła PPS z referatem pt. „Spółdzielczość w Polsce".

AKADEMIA SPÓŁDZIELCZOŚCI

W dniu 26 września rb. (piątek) staraniem org. OM TUR i Komitetu Dzielnicy PPS Mokotów odbędzie się w lokalu Dzielnicy ul. Chocimska 4 o godz. 18 akademia poświęcona dniu spółdzielczości z przemówieniem tow. Mieczysława Tatarzyna.

DZIELNICA BIELANY

Dzielnica PPS Bielany zawiadamia, że w piątek, tj. dn. 26 września o godz. 18 w lokalu naszym ul. Podczaszyńskiego 23 w związku z przypadającym „Świętem Spółdzielczości" ref. pt. „Spółdzielczość w Odrodzonej Polsce" wygłosi tow. Witold Stankiewicz.

PRAGA CENTRALNA

Komitet Dzielnicy PPS Praga Centralna zawiadamia, że dn. 25 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie Komitetu Dzielnicy wraz z zarządami kół fabrycznych i terenowych w lokalu partyjnym przy ul. Szwedzkiej 2/4.

Na porządku dziennym: 1) sprawa odbudowy W-wy, 2) Dzień Spółdzielczości.

KOŁO TERENOWE NR. 7 PRAGA CENTRALNA

Koło terenowe PPS nr. 7 na Pradze Centralnej zawiadamia, że dnia 26 bm. (piątek) odbędzie się zebranie ogólne członków Koła w lokalu Dzielnicy przy ul. Szwedzkiej 2/4. Obecność obowiązkowa.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE KOŁO „FILM POLSKI"

Dn. 26 bm. o godz. 15.30 odbędzie się zebranie Koła PPS „Film Polski" Marszałkowska 56.

KOŁO FARMACEUTÓW PPS PRZY OKRĘGOWEJ IZBIE APTEKARSKIEJ W WARSZAWIE

We czwartek dn. 25 września o godz. 15.30 w lokalu Izby Aptekarskiej — ul. Złota 9, odbędzie się zebranie ogólne członków Koła PPS. Referat wygłosi tow. prof. W. Winnicki.

KALENDARZ ZEBRAŃ MIĘDZYPARTYJNYCH KÓŁ DZIELNICY WOLA

Czwartek, 25.9. br., Chłodnia, godz. 16.
Piątek, 26.9. br., Klawe, godz. 16.
Sobota, 27.9. br., Dobrolin, godz. 13.

KOMITET PPS W-WA ZACHÓD KOLEJARZE

Dnia 26.9 br. o godz. 15 odbędzie się wspólne zebranie członków Kół PPS i PPR kolejarzy W-wa Gł. osob., drogowców i ekspedycji w lokalu PPS przy ul. Towarowej 1.

Dnia 27.9 br. o godz. 13 odbędzie się wspólne zebranie członków Kół PPS i PPR kolejarzy warsztatów sygnałowych w świetlicy PPS przy ul. Chmielnej 73.

KOŁA PPS I PPR PRZY MZK

Koło PPS przy MZK zawiadamia, że 25 bm. o godz. 15.30 odbędzie się w lokalu przy ul. Włościańskiej 52 (Centr. Warszt. Samochod. MZK) wspólne zebranie PPS i PPR.

PPS TARGÓWEK ZAKOŃCZENIE I KURSU

W dniu 25.9.47 r. o godz. 18 w lokalu PPS Dzielnicy Targówek, ul. P. Skargi Nr. 48 odbędzie się uroczyste zakończenie I Kursu wyszkolenia tow. tow. PPS.

ZEBRANIE PREZYDIUM STOŁECZNEJ RADY GOSPODARCZEJ

W sobotę dnia 27 września rb., o godz. 13, odbędzie się zebranie Prezydium Rady Gospodarczej wraz z przedstawicielami poszczególnych działów.

Na zebraniu zostanie omówiony plan pracy, oraz sprawy organizacyjne.

DZIELNICA WOLA

Dzielnica PPS Wola zawiadamia członków i sympatyków, że w dn. 26 bm. o godz. 17, w lokalu Dzielnicy przy ul. Ogrodowej 39/41, sekr. CKW PPS tow. T. Ćwik wygłosi referat polityczny.

PPS — PPR MIN. PRZEM. I HANDLU

Koła PPS i PPR przy Min. Przem. i Handlu organizują w dniu 25 bm. o godz. 16, w sali przy ul. Pankiewicza 3 wspólne zebrania aktywów.

Referat na temat: „Ostatnie uchwały RN PPS wygłosi podsekretarz stanu dla spraw handlu zagr. tow. Grossfeld.

SPRAWOZDANIA

KLUB PPS STOŁ. RADY NARODOWEJ UKONSTYTUOWAŁ NOWE WŁADZE

Przewodniczącym został ponownie obrany tow. William Ramus. Wiceprzewodniczącymi: tow. tow.: Piłacki, Rosiecki. Członkami: tow. tow. Gajewska, Sankowski, Fotek.

DRUGA NARADA AKTYWÓW PROFESORSKICH PPS I PPR

Przedstawiciele aktywów profesorskich PPS i PPR — odbyli onegdaj drugą konferencję poświęconą zagadnieniom nauki i szkół wyższych.

Omawiano m. in. projekt dekretu o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego, problemy uzupełnienia kadr profesorskich i wynagrodzenia sił naukowych.

TOW. SZWALBE NA ODSŁONIĘCIU SZTANDARU KOŁA PPS PRZY PBR

Dnia 18 bm. odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia sztandaru Koła PPS w Państwowym Banku Rolnym. Na uroczystość tę przybyli: Przewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. St. Szwalbe, Wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych tow. St. Kowalewski, Dyrektor Departamentu Ministerstwa Skarbu tow. L. Makowski, przedstawiciele Komitetu Stołecznego i Dzielnicy Śródmieście, oraz delegacje Kół PPS innych Banków. W uroczystości wzięli również udział: Prezes Państwowego Banku Rolnego ob. dr. E. Bertold, Naczelny Dyrektor ob. poseł H. Wyrzykowski oraz członkowie Dyrekcji.

Przy szczelnie wypełnionej sali przew. RN PPS tow. Szwalbe wygłosił przemówienie na temat postanowień Rady Naczelnej PPS oraz zadań, jakie ma do spełnienia Pastwowy Bank Rolny.

Po przemówieniach przedstawicieli Kół PPR, SL, SD, Związku Zawodowego i Rady Zakładowej nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych. Uroczystość zakończono częścią artystyczną z udziałem chóru „Polonia".

NOWE WŁADZE PODDZIELNICY „KOŁO"

W sobotę dnia 20.9 br. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Poddzielnicy „Koło" mające na celu wyłonienie nowych władz. Na zebraniu referat organizacyjny wygłosił I-szy Sekretarz SK PPS tow. Dąbrowski Henryk. Zebraniu przewodniczył tow. Piłacki Fabian. W wyniku głosowania Komitet Poddzielnicy ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący — tow. Jan Klepacki. Wiceprzewodn. — Marceli Jagiełowicz. Sekretarz — Jan Maruszewski. Skarbnik — Czesław Bożym. Członkowie: tow. tow. Stryjek Stanisław, Kossakowski Feliks, Augustyniak Maskymilian, Krakowska Maria, vakat dla OM TUR-u. Komisja Rewizyjna: tow. tow. Boboli Czesław, Smoliński Kazimierz, Hermanowicz Stanisław, Tomczyk Stanisław.

ZNMS ODBUDOWUJE STOLICĘ

Zbiórka dnia 26.9 br. o godz. 7 przed lokalem ZNMS ul. Mokotowska 24, następnie przemarsz ul. Marszałkowską, Alejami na Krakowskie Przedmieście.

Praca odbywać się będzie łącznie z tow. tow. A. ZWM „Życie" przy Domu Studenta U. W. (Krak. Przedmieście 24).

Obowiązuje koszula organizacyjna (można ją kupić w Sekretariacie środowiska).

Coraz więcej maszyn i sprzętu górniczego produkuje Śląsk

Centralne Warsztaty Mechaniczne w Niwce, należące do Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego w Świętosławicach, obchodziły ostatnio uroczystość oddania przemysłowi węglowemu 40 sztuk silników powietrznych, służących do transportu węgla, 1 parowozu szerokotorowego oraz ponad 100.000 kg. ogólnej produkcji.

W uroczystości wzięli udział generalny dyrektor CZPW. inż. F. Topolski, przedstawiciele Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego oraz przedstawiciele PPS i PPR.

Załoga Centralnych Warsztatów Mechanicznych w Niwce od 6-ciu miesięcy pracuje pod znakiem zorganizowanego u siebie wielkiego wyścigu pracy. A oto osiągnięte rezultaty: do dnia 1.9.1947 r. wyprodukowano 116 szt. silników powietrznych (5 różnych prototypów, które obecnie buduje się seriami), wyremontowano 12 parowozów szeroko- i wąskotorowych, wykonano 620.000 kg. ogólnej produkcji (produkcja obecna w porównaniu ze styczniem b. wzrosła o 100 proc.) wartości ogólnej około zł. 100.000.000.—

Wskutek przeprowadzonej reorganizacji, produkty są obecnie o 35 proc. tańsze, a wykorzystanie parku maszynowego wzrosło z 49 na 89,4 proc.

Już w tym roku Łódź otrzyma prąd ze Śląska

Celem zapewnienia dostawy tańszej energii elektrycznej wyprodukowanej w elektrowniach Górnego Śląska do wielkich ośrodków przemysłowych Centralny Zarząd Energetyki włączył do 3-letniego planu inwestycyjnego budowę linii 220 tys. wolt Śląsk — Łódź — Warszawa.

Jako pierwszy etap tej wielkiej inwestycji realizuje się budowę 160 km. odcinka tej linii między Łagiszą a Łodzią. Dotychczas zmontowano już i ustawiono na trasie linii 196 słupów. Fundamenty dla dalszych 114 słupów są wykonane. Pozostałe w liczbie 70 szt. są już w budowie. Linia zostanie ukończona w roku bież.

Budowa linii Śląsk — Łódź pozwoli na połączenie elektrowni łódzkiej z systemem elektrowni Górnego Śląska. Podniesie to znacznie pewność dostawy energii elektrycznej dla łódzkiego przemysłu włókienniczego.

Miesiąc Wymiany Kulturalnej ze Związkiem Radzieckim

W ramach trwającego od dnia 15 bm. do 15 października br. „Miesiąca Wymiany Kulturalnej z ZSRR" ukaże się szereg książek i broszur z dziedziny naukowej, literackiej i politycznej. „Film Polski" urządzi w Warszawie Festiwal filmów radzieckich — a wszystkie kina wyświetlać będą filmy radzieckie, poprzedzone prelekcjami.

Po całym kraju kursować będą specjalne autokioski zawierające ruchome wystawy z fotosami ilustrującymi wyniki odbudowy Związku Radzieckiego, Polski i zaprzyjaźnionych państw słowiańskich.

Polskie Radio poświęca w tym okresie szereg audycji literaturze i teatrowi radzieckiemu.

Staraniem Oddziału St. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się zebranie stołecznych komitetów partii politycznych, Zw. Zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych w celu wspólnego zorganizowania imprez w Miesiącu Wymiany Kulturalnej.

Uchwalono urządzenie w październiku wielkiego koncertu w sali „Roma" oraz szeregu koncertów orkiestrowych w parkach stolicy.

Odezwa Zarządu Głównego Związku Mierniczych R. P.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, stojąc przed koniecznością wykonania jak największej ilości prac regulacyjnych na Ziemiach Odzyskanych zwróciło się do Związku Mierniczych R. P. o współdziałanie.

Zarząd Główny Związku wzywa wszystkich Kolegów do wzięcia powszechnego udziału w tych pracach. Prace regulacyjne mają doniosłe polityczne i gospodarcze znaczenie, związane z zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych.

Główny Urząd Pomiarów Kraju zgodził się na prolongowanie terminów przy wykonywaniu pomiarów miejskich dla tych mierniczych, którzy indywidualnie będą się o to starać. Wnioski prolongaty należy składać do Wydziałów Pomiarów za pośrednictwem Oddziałów Związku.

Zarząd Główny Zw. Mierniczych (Warszawa, Książęca Nr. 6) udzielać będzie listownie lub ustnie wszelkich informacji o przewidzianych pracach.

AKADEMIK SOCJALISTA

Z pracy ideologicznej

Kurs ZNMS w Otwocku kształtuje świadomość aktywu

Planowa akcja szkoleniowa we wszystkich ośrodkach akademickich rozpocznie się w październiku

Naszym najważniejszym zadaniem, jako organizacji ideowo - wychowawczej jest pogłębianie wśród członków ZNMS ideologii socjalistycznej i wiadomości z zakresu nauk społecznych. Mimo, że rozumieliśmy dobrze olbrzymie znaczenie tego odcinka naszej działalności, był on jednak w pierwszym okresie powojennym mocno przez nas zaniedbany.

Czyniliśmy wprawdzie wysiłki w celu rozpoczęcia na szerszą skalę pracy nad wychowaniem socjalistycznym naszych członków, posiadając jednak bardzo szczupły aktyw nadszarpnięty mocno przez wojnę, nie mogliśmy — szczególnie w pierwszym stadium organizacyjnym po reaktywowaniu Związku — sprostać wszystkim zadaniom. Zresztą życie narzucało nam w tym okresie inną hierarchię potrzeb, która wysuwała na czoło zagadnienia organizacyjne.

Można obecnie powiedzieć, że pierwszy okres pracy organizacyjnej mamy już poza sobą. Na terenie akademickim jesteśmy organizacją zwartą i głos nasz znaczy wiele. Obecnie możemy i musimy poświęcić więcej czasu i uwagi naszym podstawowym zadaniom.

Rośnie aktyw ZNMS-owy

Znaleźliśmy się na tym samym etapie rozwoju co cały ruch socjalistyczny w Polsce. Dlatego też nie jest rzeczą przypadku wyrażona w rezolucji KW ZNMS z lipca b. r. całkowita solidarność z uchwałami Rady Naczelnej PPS, w której m. in. bardzo silny nacisk położony został na konieczność planowej i systematycznej akcji szkolenia naszych członków.

Ogromny wzrost liczebny obniżył w sposób widoczny ogólny poziom ideologiczny naszych członków. Na terenie wyższych uczelni staliśmy się organizacją masową, rozporządzającą jednak — niestety — nieproporcjonalnie małym liczebnie aktywem. Z tego powodu jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego przystąpiliśmy do prac wstępnych. Takim wstępem, do zakrojonej na szeroką skalę akcji szkoleniowej jest kurs instruktorski zorganizowany przez KW ZNMS w Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym im. St. Dubois w Otwocku.

Znaczenie kursu szkoleniowego

Na kursie powyższym rozpoczętym w dniu 15 września b. r. zgromadzony został aktyw ZNMS-u ze wszystkich Środowisk w ilości 80 członków. Trzeba podkreślić, że zarządy poszczególnych Środowisk dołożyły wszelkich starań, aby obsadzić kurs możliwie najaktywniejszymi działaczami, którzy po ukończeniu go z wynikiem pomyślnym poprowadzą pracę szkoleniową na własnym terenie.

Słuchacze kursu pogłębiają swoje wiadomości w zakresie gruntownego zapoznania się z założeniami marksizmu, historią ruchu socjalistycznego, z aktualnymi problemami w polityce międzynarodowej i wewnętrznej. Oczywiście główna uwaga zwrócona została na omówienie sytuacji środowiska młodzieżowego, a w szczególności problemów akademickich. Poza tym w programie uwzględniono szereg bardzo ważnych dla przyszłych prelegentów dziedzin wiedzy, jak: pedagogika, psychologia i technika pracy umysłowej.

Kurs trwa. Na zakończenie odbędzie się egzamin przy udziale wykładowców, po którym słuchacze otrzymają zaświadczenia upoważniające ich do prowadzenia akcji szkoleniowej na terenie poszczególnych Środowisk.

Odpoczynek przy szachach



ZNMS-owcy, którzy przechodzą teraz kurs szkolenia socjalistycznego w Otwocku, po wykładach grają w szachy w świetlicy.

Wyniki prac komisji kwalifikacyjnych na U. W.

Według ostatnich danych uzyskanych z Uniwersytetu Warszawskiego, na I rok studiów na Wydziale Prawa zgłosiło się 590 kandydatów. Na ogólną ilość 197 ubiegających się o zwolnienie od egzaminu wstępnego, Komisje Kwalifikacyjne zwolniły 71 studentów, 3 zwolniono od opłaty egzaminacyjnej. Na pierwszy rok studiów na Wydziale Lekarskim, na ogólną ilość 761 kandydatów, ilość ubiegających się o zwolnienie od egzaminu wstępnego wynosiła 192, Komisje Kw. zwolniły 50 kandydatów, od egzaminu oraz 37 od opłaty. Na Wydział Humanistyczny zgłosiło się 576 kandydatów, przy czym o zwolnienie ubiegało się 101 kandydatów. Ilość zwolnionych przez Komisje Kw. wyniosła 88. Siedmiu kandydatów zwolniono od opłat. Na 592 kandydatów na Wydział Matematyczno - Przyrodniczy, starających się o zwolnienie od egzaminów było 77. Komisje Kw. zwolniły 52 kandydatów od egzaminów, 17 od opłat. Na Wydział Farmaceutyczny w roku bieżącym kandydatów było 285. Liczba ubiegających się o zwolnienie wynosiła 36, z czego Komisje Kw. zwolniły od egzaminów 18. Od opłat egzaminacyjnych zwolniono 20. Najmniej kandydatów zgłosiło się na Wydz. Weterynaryjny, bo tylko 143. Na ogólną liczbę 32 ubiegających się o zwolnienie od egzaminów, Komisje zwolniły 20 oraz 2 od opłaty egzaminacyjnej.

Ogółem na I-szy rok studiów na Uniwersytecie Warszawskim zgłosiło się 2.947 młodzieży, z czego na 635 ubiegających się o zwolnienie od egzaminu wstępnego Komisje Kwalifikacyjne udzieliły zwolnień 299 słuchaczom, zaś 86 studentów zwolniono od opłaty egzaminacyjnej. Nadmienić należy, że wszystkie podania o zwolnienie od opłaty egzaminacyjnej zostały załatwione pozytywnie.

DO KANDYDATÓW NA I ROK STUDIÓW, WYWYDZIAŁU MATEMATYCZNO - PRZYRODNICZEGO UNIW. WARSZ. SEKCYJ: MATEMATYKA, FIZYKA, GEOGRAFIA, GEOLOGIA, PALEONTOLOGIA I ANTROPOLOGIA.

Na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dn. 17.9.47 r. Nr. IV R — 9440/47 uchylającego ust, 2 § 7 zarządzenia Ministra Oświaty z dn. 14.8 1947 r. (Nr. IV R — 7765/47) zawiadamiam, że uchwały komisji dla doboru kandydatów na I rok studiów na Wydziale Matem.-Przyrodn. UW, zwalniające kandydatów na geografię, geologię, paleontologię i antropologię od egzaminu wstępnego są unieważnione. Również odwołuje się uchwałę Komisji, zwalniającą kandydatów na matematykę i fizykę, którzy zdali pierwszy egzamin pisemny, od dalszych egzaminów. Ci kandydaci winni przystąpić do II egzaminu pisemnego z matematyki w poniedziałek, dnia 29 września rb. o godz. 9-ej rano, który odbędzie się w wielkiej sali chemicznej, Wawelska 17. Tamże odbędzie się egzamin pisemny dla sekcji geografii, geologii, paleontologii i antropologii. Termin egzaminu ustnego będzie podany w dniu egzaminu pisemnego.

Młodzież akademicka niesie pomoc Mazurom

Tym razem medycy U. P.

Na skutek działań wojennych i przejściowych ciężkich warunków materialnych, stan zdrowotny ludności mazurskiej uległ pogorszeniu, budząc poważną troskę władz i współpracujących z nimi organizacji młodzieżowych.

Dla wspomożenia Mazurów, młodzież medyczna Uniwersytetu Poznańskiego podjęła pożyteczną inicjatywę, organizując lotną ekipę sanitarną. Działalność tej 9-osobowej ekipy objęła tę część Mazur, która administracyjnie należy do województwa białostockiego, a więc powiaty — olecki, gołdapski i ełcki. Zaopatrzeni w przenośne apteczki Polskiego Czerwonego Krzyża, studenci przebyli trasę 600 kilometrów, udzielając pomocy sanitarnej 1.100 osobom i zaopatrując 750 osób w środki opatrunkowe oraz lekarstwa.

Równolegle do akcji sanitarnej, prowadzona była przez ekipę praca oświatowa, polegająca na urządzaniu zebrań miejscowej ludności, informowanej w krótkich pogadankach o aktualnych zagadnieniach Polski. Z drugiej strony, studenci zebrali wiele cennych materiałów dotyczących miejscowej ludności polskiej, która darzyła ich pełnym zaufaniem.

Zapoczątkowana w tym roku akcja lotnych ekip uniwersyteckich na Ziemiach Odzyskanych będzie w latach następnych kontynuowana, ale i nabierze charakteru masowego, przybliżając jeszcze bardziej do siebie ludność rozdzielonych dotąd kordonem granicznym części Polski.

Dodatkowe wpisy na 1 rok studiów szkół wyższych

W okresie od 1 do 15 października rb. odbędą się dodatkowe wpisy na wyższe uczelnie, a mianowicie na te wydziały, na których liczba przyjętych kandydatów nie osiągnęła liczby ustalonej zarządzeniem. Zapisywać się mogą ci kandydaci, którzy poprzednio ubiegali się o przyjęcie na inne wydziały lub uczelnie w r. 1947 i otrzymali na podstawie przeprowadzonego egzaminu oceny przynajmniej dostateczne ze wszystkich przedmiotów, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsc.

Akademicka Komisja Porozumiewawcza wznowiła działalność

Przedstawiciele organizacji młodzieżowych AZWM „Życie", ZNMS, Wici, ZMD oraz bratnich pomocy krakowskich wyższych uczelni, odbyli wspólną konferencję, na której zapadła decyzja wznowienia działalności akademickiej stałej komisji porozumiewawczej organizacji młodzieżowych.

W toku obrad omówiono zagadnienia związane z okólnikiem Ministerstwa Oświaty w sprawie utworzenia komisji kwalifikacyjnej dla przyznawania stypendiów i mieszkań w domach akademickich. W skład komisji wejdą przedstawiciele wymienionych czterech organizacji i 2 przedstawiciele Bratniej Pomocy.

Uzgodniono również sprawę urządzenia przez organizacje młodzieżowe akademii związanej z miesiącem wymiany kulturalnej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Studenci Wrocławia otrzymają stypendia

W celu umożliwienia studiów wzrastającej stale liczbie wrocławskich studentów uniwersytetu i politechniki, WSH i Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych, Zarząd miejski rozpocznie w najbliższym czasie akcję pomocy stypendialnej.

Stypendia będą przyznawane tylko stałym mieszkańcom Wrocławia. Ogółem zarząd miejski przyznał 36 stypendiów, z czego 27 dla studentów uniwersytetu i politechniki, 6 dla WSH i 3 dla słuchaczy Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych.

Pożegnanie Czechów z O. B. O. W.

W obozie Ochotniczych Batalionów Odbudowy Warszawy w parku Traugutta odbyło się pożegnanie 43 osobowej grupy czeskiej. Na uroczystość przybył ambasador Czechosłowacji w Warszawie min. Hejret, prezydent miasta Tołwiński i szereg zaproszonych gości.

Po przemówieniach prez. Tołwiński odznaczał wyróżniających się dobrą pracą członków brygady czeskiej srebrnymi i brązowymi odznakami odbudowy Warszawy i wręczył Brygadzie jako całości złotą taką odznakę. Uroczystość zakończyła defilada i popisy artystyczne.

Od 25.000 do 150.000 zł płaci kupiec za nieuczciwość

Komplet Orzekający Warszawskiej Delegatury Komisji Specjalnej na ostatnim posiedzeniu ukarał nast. kupców za nieujawnianie cen, ukrywanie towarów itp.

Bałazińską Alinę, ul. Prokuratorska 4 — grzywną zł. 150.000.—, Ślusarczyka Henryka, ul. Czerniakowska 130 — grzywną zł. 100.000.—, Olszewską Alicję, ul. Marszałkowska 81 — grzywną zł. 100.000.—, Kosiro Jana ul. Ks. Janusza 12 — 100.000.—, Drewońko Franciszka, ul. Białołęcka — zł. 100.000., Jankowską Stanisławę, Żyrardów, ul. 1-go Maja 63 — zł. 100.000., Kwiatkowską Stefanię, ul. Targowa 54 — zł. 50.000.—, Pindelskiego Juliana, ul. Zieleniecka 43 — grzywną zł. 50.000.—

Grzywnami po 40.000 zł.: Woźniakowskiego Witolda, Głowińskiego Stanisława, Bukowskiego Teodora.

Grzywnami po 35.000 zł.: Stasiaka Jana, Ziębę Zofię, Rzewnickiego Aleksandra.

Grzywnami po 30.000 zł.: Szczypiora Józefa, Chłodnickiego Tomasza, Zygadlewicz Irenę, Serafina Andrzeja, Kędzierskiego Jana, Mennika Edmunda, Wytrykowską Amelię, Szymańską Janinę, Cieślaka Edwarda, Olszewskiego Mariana, Woźnicką Wandę, Czychowskiego Czesława, oraz właścicieli sklepów, kiosków itp.: K. Witkowskiego, Helenę Szulc, S. Rawicza, Adelę Buza, L. Sułkowską, T. Okrasę, Jadwigę Jędrzejczyk, S. Walasiaka, M. Pachołek, Rogalską Stanisławę, Tajchert Janinę, Zdunka Antoniego, Dziankowską Natalię, Kalicińskiego Szczepana, Młochowską Walerię, Świtalskiego Stanisława, Waszczuk Genowefę — grzywnami po 25.000.— zł.

Ponadto za drobniejsze przekroczenia ukarano karami grzywny od 5 do 20 tys. zł. około 60 kupców i sprzedawców.

Uwaga! Wściekły pies

Wydział Sanitarny Zarządu m. st. Warszawy podaje do wiadomości, że w dniu 17 bm. w okolicy ul. Korytnickiej na Grochowie Ryszard Kuczuk został pokąsany przez psa zdradzającego objawy wścieklizny, pies ten uciekł w niewiadomym kierunku. Wzywa się wszystkich, którzy ewentualnie w tym samym czasie i w tej okolicy byli pokąsani przez psy, by natychmiast zgłosili się do swych terenowych starostw lub urzędów sanitarnych celem otrzymania odpowiedniej pomocy przeciw wściekliźnie.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Czwartek g. 19 — Występy Zespołu Baletowego The Sandler's Wells Ballet.
Piątek g. 15.30 — Występy baletu, g. 19 — Występy baletu.
Sobota g. 15.30 — Występy baletu, g. 19 — Występy baletu.
Niedziela g. 15.30 — Występy baletu, g. 19 — Występy baletu.

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska 8): godz. 18.30 „Człowiek, który szukał śmierci".

TEATR MUZYCZNY D. W. P. (ul. Królewska 13): nieczynny.

TEATR M. O. „STUDIO" (ul. Karowa) nieczynny.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 18.30 „Pygmalion".

TEATR POWSZECHNY (Zamoyskiego 20): godz. 18.30 „Starzy przyjaciele".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): „Człowiek za burtą". Pocz. godz. 19.

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio, Karowa 31): Widowiska rozpoczną się 1 października br.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 8): Nieczynny.

„WRÓBELEK WARSZAWSKI" (ul. Zygmuntowska 8): „Rewietka pt. „Ćwir-ćwir za Kierbedziem" z Gierasińskim i Skwierczyńską na czele. Przedstawienia o godz. 17.15 i 19.15

V KONCERT PR NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Dziś w sali Polskiej YMCA o godz. 17 odbędzie się V i ostatni koncert Polskiego Radia i Centralnego Biura Koncertowego na odbudowę Warszawy.

Udział w koncercie wezmą: Mała Ork. PR pod dyr. St. Rachonia, Chór 4 Asy, J. Godlewska, K. Serocki, C. Aniołkiewicz, A. Bogucki i B. Zalewski.

Sprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa i w Biurze „Impet" do godz. 15. Od godz. 16 w kasie YMCA.

DZIŚ W TEATRZE POLSKIM BALET ANGIELSKI

Dziś o godz. 19 odbędzie się pierwszy występ znakomitego baletu angielskiego „The Sadler's Wells Ballet". W programie — Dzieje Marnotrawcy, muzyka Gordona, Nocturn, muzyka Delius'a i Hamlet, muzyka Czajkowskiego.

Bilety na dzisiejsze przedstawienie już wyprzedane.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Mściwy Jastrząb", pocz. seansów: 13, 15,30, 18,30 (Zw. Zaw.), 21.

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Konik Garbusek", pocz. seansów: 14, 16,18 (Zw. Zaw.), 20.

„PALLADIUM" (Złota 7-9): „Lermontow", pocz. seansów: 14, 16, 18, 20 (Zw. Zaw.).

„STYLOWY" (Marszałkowska): „Złote wrota", pocz. seansów: 15, 17 (Zw. Zaw.), 19, 21.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Sąd Narodów". Pocz. seansów: 16, 18 (Zw. Zaw.), 20.

„SYRENA" (Praga, Inżynierska 12) „Knock-out", pocz. seansów: 14, 16, 18 (Zw. Zaw.), 20.

„Szpotański" robi 50 aparatów rentgenowskich

Od małych amperomierzy do odłączników na 150.000 wolt

Krzak o stylizowanych liściach „wyrasta" w oknie dyrektorskiego gabinetu. Jest to jednak krzew w niczym nie przypominający znanych nam gatunków. Rośliny takie rosną tylko w wyobraźni pisarzy, opisujących podróże na Marsa, czy życie na planecie Wenus. Porcelanowe talerze-izolatory — to jak gdyby liście rozwijające się z krótkich metalowych pędów. Gałęzie — to system miedzianych przewodników wtopionych w szkielet metrowej niemal wysokości.

— Dwa „odłączniki napowietrzne", na linie wysokiego napięcia, którym się pan przygląda, wykonane są u nas. Ten większy zrobiony został przed wojną, mniejszy — obecnie — informuje wicedyrektor fabryki inż. Sznajduchert. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nowy odłącznik wykonany z mniejszej ilości materiału, spełnia dosłownie tę samą rolę, niczym nie ustępując dawnemu (nowy waży 25 kg, stary 45 kg).

Okapturzona rozdzielnia?

Fabryka „Szpotański" jest jedynym tego rodzaju zakładem w Polsce. Aparaty wysokiego napięcia, transformatory miernicze, bezpieczniki, aparaty Rentgena — to kilka zaledwie poważniejszych pozycyj z długiego rejestru wyrobów tej fabryki. Sto innych nazw pozostawmy dla fachowców. I tak nie będziemy wiedzieli czym różnią się „patrony bezpiecznikowe" od „okapturzonych rozdzielni" i dlaczego „wyłącznik olejowy" jest tysiąc razy droższy od „bakelitowego amperomierza".

Wartość produkcji w ub. r. — 200 tysięcy zł (przedwojennych) kwartalnie, w pierwszym kwartale br.— 332 tysiące złotych, a w trzecim już 550 tys. zł (13.000.000 zł według cen obecnych). Zniszczenia w 44 roku 90 proc., obecnie 50 proc. Za rok po ukończeniu prowadzonej odbudowy wszystkie zniszczenia będą usunięte. W 49 r. ilość pracowników podwyższy się z 650 (obecnie) do 1200.

Jeszcze ciasno

Dział elektromedyczny. Nareszcie coś znajomego.

— Rentgeny? — zwracamy się do kierownika działu.

— Tak, 60 sztuk dla Ministerstwa Zdrowia. Aparatura ta, składająca się z około 300 elementów nie jest jeszcze kompletnie wykonana u nas, ale niedługo, bo już w tym roku będziemy robili pierwsze własne aparaty...

— Tow. inż. Koppe był niedawno w tej sprawie za granicą — objaśnia szeptem nasz przewodnik tow. Kąkolewski, jeden z najaktywniejszych członków tutejszego Koła PPS.

— ...oczekujemy tylko nadejścia zamówionych lamp, których w żadnym wypadku nie możemy wyprodukować w kraju — resztę zrobimy u nas.

— „Zbieracze prądu do aparatury dźwigowej", a nie „zwieracze do prądu" — jak to towarzysz napisał. Po raz trzeci poprawiam notatki.

Spawacz — „bibliofil"

W bibliotece fabrycznej jest przeszło 3.000 tomów.

— Cała fabryka czyta. Dziennie mamy przeszło 50 zmieniających.

— Ilu abonentów?

— Wszyscy. Prawie wszyscy — poprawia się po chwili bibliotekarka. Najwięcej czyta młodzież. Szczególnie książki fachowe z zakresu elektrotechniki, poza tym beletrystykę. Książek historycznych, podróżniczych nie można nastarczyć.

— Kto jest tu najczęstszym gościem?

— Zaraz, zaraz. Zobaczymy w ewidencji „P"... „R"... „S" — jest — Sadowski, spawacz z blachowni, urodzony w 1925 roku. Książki wprost połyka. Proszę zobaczyć kartę. Przychodzi codziennie. Nie można nastarczyć. Jest i drugi — Kowalski, uczeń, zawzięty na książki, jak mało kto. Rano, jak tu przyjdzie, oczy czerwone, niewyspany, ale książki — tylko co grubsze.

Wychodząc przechodzimy przez blachownię. Rekordowy abonent, niezmordowany czytelnik, pracuje. Strumień iskier z tlenowego aparatu oświetla twarz spawacza. Młode oczy patrzą śmiało i przyjaźnie.

(wk)

Wiadukt kolejowy w Gołąbkach na ukończeniu

Roboty przy budowie wiaduktu żelbetowego w Gołąbkach na linii Warszawa — Kutno dobiegają końca. SPB, które z ramienia DOWWK wykonuje te roboty, ukończyło w ostatnich dniach betonowanie drugiego mostu. Rozebranie rusztowania i deskowania nastąpi w 25 bm., po czym kolej przystąpi do przełożenia torów pod wiadukt.

Z początkiem grudnia br. wznowiony będzie ruch kolejowy na łącznicy.

Wesołe i rumiane wróciły dzieci z Arteku

Wczoraj wróciły drogą powietrzną z Arteku (miejscowość nadmorska na Krymie) dzieci bawiące tam przez okres wakacji na wczasach. Na ten piękny i zdrowy pobyt zaproszone zostały przez młodzieżowe organizacje Związku Radzieckiego.

Dzieci są w świetnym nastroju i, co najważniejsze w kwitnącym stanie zdrowia. W czasie pobytu na Krymie nie tylko zażywały kąpieli morskiej i słonecznej — organizacje młodzieżowe ZSRR urządziły także wycieczkę do Moskwy, którą dzieci dokładnie zwiedziły.

W czasie pobytu w Arteku, dzieci polskie zaprzyjaźniły się z młodzieżą radziecką i czeską, z którą utrzymywać teraz będą stały kontakt korespondencyjny.

9 nagrodzonych prac robotników — pisarzy

Wczoraj w świetlicy KCZZ odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu na najlepszy pamiętnik robotnika z okresu okupacji.

Przy stole prezydialnym zasiedli wiceminister Leon Kruczkowski, prezes KC ZZ tow. Witaszewski oraz członkowie jury. Uroczystość zagaił prezes tow. Witaszewski, podkreślając, że ma ona na celu zadokumentowanie, iż w klasie robotniczej są siły, które nie zostały jeszcze ujawnione. Klasa robotnicza przoduje w walce i w pracy. Powinna także przodować na polu kulturalnym.

Następnie sekretarz KCZZ tow. Sokorski omówił w kilku słowach znaczenie nadesłanych na konkurs prac. „Siła tych pamiętników polegała w pierwszym rzędzie na bezpośredniości i prostocie. Pamiętniki opisywały trudne, bolesne nieraz i tragiczne życie człowieka pracy w okresie okupacji". Z kolei zabrał głos wicemin. Kruczkowski, który wyraził swą radość, iż do szeregów pisarzy wchodzą ludzie, nie literaci z zawodu wprawdzie, ale obdarzeni niewątpliwym talentem.

Nagrodę pierwszą w sumie 30.000 zł otrzymał Kazimierz Szymczak, dwie drugie nagrody po 25.000 zł otrzymali: Irena Nieznaniec i Marian Karol Knot, trzecie nagrody po 20.000 zł Zenon Gołek i Stanisław Szymczak, czwarte nagrody po 15.000 zł — Janusz Szyndler, Maria Bocheńska, Emil Jerzyk.

Atmosfera uroczystości miła i serdeczna.

Prace nagrodzonych będą w najbliższym czasie opublikowane. (te)

Za miesiąc świetlny sygnał na skrzyżowaniu ulic

W roku ub. elektrownia miejska podjęła się remontu sygnałów świetlnych przy skrzyżowaniu trzech najruchliwszych punktów. Al. gen. Sikorskiego — Nowy Świat, Al. gen. Sikorskiego — Bracka, i Al. gen. Sikorskiego — Marszałkowska.

Roboty przeciągnęły się aż do chwili obecnej z powodu dużych trudności na jakie napotkano przy remontowaniu poszczególnych urządzeń.

Obecnie prace przy montowaniu sygnałów świetlnych mają się ku końcowi i już niedługo jeden z nich zostanie uruchomiony. Następne uruchomione zostaną prawdopodobnie również w tym roku.

Wszyscy odbudowujemy Warszawę

✱ Sekcja PPS we Francji zebrała 30.000 franków franc.

✱ Jak wiadomo wpływy z przedstawień teatralnych w całej Polsce w niedzielę, dn. 14 bm., zostały przeznaczone na odbudowę stolicy. Pierwsze meldunki o wpłatach są następujące: Teatr Polski w Warszawie — 111.985 zł, Teatr Polski w Poznaniu — 23.910 zł, Teatr Nowy i Komedia Muzyczna w Poznaniu — 24.720 zł, Teatr Miejski w Białymstoku — 18.067 zł, ze sprzedaży biletów i 7.036 zł z ofiar, złożonych do puszek. Dyrekcja Teatru Powszechnego TUR w Krakowie wpłaciła 21.838 zł, Teatr we Wrocławiu — 21.510 zł.

✱ Podczas organizowanych w Warszawie w dniach 27 i 28 bm. „Dni Spółdzielcy", urządzona będzie kwesta na S. F. O. S. Na zebraniach, akademiach, przedstawieniach itp. sprzedawane będą, emitowane przez komitet „cegiełki" po 10 zł, jako dobrowolne ofiary uczestników zgromadzeń. Spółdzielcy, stanowiący zwartą rzeszę najbardziej uświadomionych obywateli w dniu swego święta niewątpliwie nie poskąpią ofiar dla odbudowy stolicy.

✱ W Boernerowie przy współpracy dowództwa Wojskowej Technicznej Szkoły Lotniczej, urządzony został w ub. niedzielę „Wieczór humoru i pieśni". Dochód z imprezy wyniósł 22.400 zł.

Kółko artystyczne Wojskowej Technicznej Szkoły Lotniczej zwraca się z apelem do wszystkich wojskowych zespołów artystycznych, by urządzały podobne imprezy, przeznaczając zebrane w ten sposób kwoty na odbudowę stolicy.

Równocześnie w dniu przedstawienia na ulicach Boernerowa urządzona zbiórka dała — 4.317 zł.

✱ Do 19 bm. wpływy wrześniowe na odbudowę stolicy z terenu Warszawy osiągnęły sumę 29.995.189 zł.

Zbiórka uliczna w ub. niedzielę przyniosła 357.742 zł. Z poszczególnych dzielnic miasta pierwsze miejsca zajęła Praga-Południe — 105.563 zł, 2. Wola — 45.995 zł, 3. Mokotów — 38.255 zł, 4. Żoliborz — 32.550 zł, 5. Śródmieście — 26.499 zł. Kwesta na dworcach kolejowych przyniosła w wyniku — 65.760 zł, a w tramwajach — 48.160 zł.

✱ Pracownicy pocztowi okręgu krakowskiego wpłacili na S. F. O. S. potrącenia za wrzesień rb. — 113.440 zł. Jest to piękny przykład szybkości wykonania wziętych na siebie zobowiązań przez zawsze ofiarny świat pracy.

✱ Ze wszystkich jednostek Korpusu Bezp. Wewn. nadchodzą wieści o zebraniach żołnierzy, na których z entuzjazmem uchwalone są rezolucje o dobrowolnym opodatkowaniu się na odbudowę Stolicy.

W jednym z oddziałów Sztabu KBW zebrano 43.000 zł.

Na ogólnym zebraniu oficerowie sztabu KBW ustalili opodatkować się na cele odbudowy stolicy w wysokości 1 — 3 proc. miesięcznego uposażenia na przeciąg lat 6-ciu.

Czy chcemy aby powstało przysłowie „Brudny jak... warszawiak"

Utrzymanie warunków higienicznych w Warszawie jest ciągle b. trudne. Ciężkie warunki mieszkaniowe, olbrzymie tereny opuszczonych rumowisk, tumany kurzu, utrudniona, wobec braku sprzętu, praca Z.O.M. i powiedzmy to sobie szczerze — wyraźne skłonności i bodajże nawet sympatie do niechlujstwa dość znacznego odsetka warszawiaków — wszystko to krzyżuje wszelkie przeprowadzane akcje czystości.

Gdy łazienka w mieszkaniu należy jeszcze do rzadkości, kąpielisko publiczne powinno zdawałoby się odgrywać ogromną rolę.

Zarząd Miejski uruchomił w Warszawie 6 takich kąpielisk w różnych punktach miasta. Śródmieście obsługiwane jest przez kąpielisko „Roma" przy ul. Nowogrodzkiej 49. Właśnie tam zaglądamy.

W poczekalni nie ma żywego ducha. Na korytarzu snuje się smętnie z kąta w kąt kilka osób personelu.

— Jakoś nie ma amatorów kąpieli? — pytamy kierownika p. Wałękę.

— Dziennie mamy tu przeciętnie do 20 osób. Tylko w sobotę trochę większy ruch. Korzysta w ten dzień z kąpieli do 200 osób. Ciekawe, że więcej jest mężczyzn niż kobiet. Nadobne warszawianki wyraźnie widocznie nie lubią zetknięcia z wodą.

Z korytarza wchodzimy do kabiny pryszniców i do ubieralni. Wszędzie czysto. Miło pachnie rozgrzane powietrze. Po dokonanym ostatnio remoncie kotłowni i wymianie pewnych części elewacji żeliwnych aparatura kąpieliska działa bez zarzutu. Urządzenia techniczne kąpieliska nie stoją wcale niżej od urządzeń innych tego rodzaju placówek. W zestawieniu zaś z cennikiem łaźni i kąpielisk prywatnych opłaty w kąpieliskach miejskich są niemal symboliczne. Kąpiel higieniczna kosztuje 20 zł, sanitarna zaś (z dezynfekcją ubrania) 30 zł!

Zarząd Miejski, trzeba przyznać, robi tu co w jego mocy, by zapewnić ludności Warszawy znośne warunki higieny — cóż kiedy mieszkańcy zdecydowanie stronią od mydła i wody.

Młody chłopiec wchodzi do poczekalni.

— To już trzynasty(!) dzisiaj. Nieraz bywało gorzej — mówi młoda szatniarka. Przypomnijcie w „Robotniku", że kąpielisko jest czynne codziennie od 8 do 14.30 z wyjątkiem piątku. W piątek robimy zawsze generalne porządki — dodaje z uśmiechem. A przyjść warto — prysznice są pierwszorzędne.

Przypominamy więc i apelujemy gorąco: więcej sojuszu z wodą, mydłem i szczotką, w kąpieliskach miejskich kosztuje to grosze, korzyści, wierzajcie — olbrzymie.

(te)

Na Ekranach Stolicy

Lermontow

Tragiczna śmierć Puszkina w pojedynku wstrząsa opinią publiczną Rosji i wywiera przemożny wpływ na młodego poetę Lermontowa. Puszkin był piewcą wolności, przeto zdecydowanym przeciwnikiem władzy absolutnej i caryzmu. Jego pojedynek był właściwie morderstwem i tak też został zrozumiany przez Lermontowa.

Dusza młodego poety buntuje się. Pisze wiersze sławiące Puszkina, wiersze pełne miłości dla uwielbianego mistrza, pełne pogardy, dla tych, którzy bezpośrednio czy pośrednio przyczynili się do jego śmierci.

To także nie podoba się carowi: Lermontow zostaje zesłany na Kaukaz, ale zamiast aby zesłanie go załamało, wspaniałe peizaże Kaukazu, wielokrotnie pięknie wykorzystane w filmie, stają się bodźcem nowych natchnień, bardziej jeszcze poetyckich i goręcej miłujących wolność.

Film potraktowany jest z punktu widzenia historycznej prawdy, przeto wątek dramatyczny bardzo na tym traci. Młody reżyser Handelstein nie potrafił także poprowadzić młodego aktora A. Konowskiego, który w roli Lermontowa nie stoi zupełnie na wysokości zadania.

Bitwa na drewnianym mostku, zawieszonym nad przepaścią, odtworzona jest sugestywnie, niektóre fotografie bardzo piękne, ale dlaczego taśma jest wyplamiona i poszarpana, co robi bardzo przykre wrażenie a nie jest winą wytwórni — nie wiadomo.

LEON BUKOWIECKI

Notatnik stolicy

WARSZAWA — ZACHÓD OBRADUJE

25 bm. o g. 13 odbędzie się posiedzenie plenarne Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Zachód w sali Rady przy ul. Bema Nr 70. W tym samym dniu o godz. 16.30 odbędzie się publiczne zebranie mieszkańców dzielnicy Warszawa-Zachód, poświęcone odbudowie stolicy. Zebranie to odbędzie się w sali posiedzeń Rady przy ul. Bema Nr 70.

BRAWO ŻYCHLIN

W Państwowej Fabryce maszyn Elektrycznych w Żychlinie M-1 został naprawiony wysokonapięciowy i wieloobrotowy silnik pionowy 5920 V dla elektrowni warszawskiej. Pracownicy fabryki w Żychlinie dokonali naprawy na 10 dni przed upływem terminu, wyznaczonego początkowo przez dyrekcję. Brawo!

Elektrownia otrzymała już wyremontowany silnik.

PRZYJEŻDŻA ORKIESTRA NAMYSŁOWSKIEGO

Popularna orkiestra włościańska St. Namysłowskiego, odbywając swoje tournee po miastach Polski — przyjeżdża do Warszawy. Orkiestra weźmie udział w trzech akademiach organizowanych przez Centralny Komitet Obchodu Święta Spółdzielczości w sali „Roma" w dn. 27 i 28 bm. 29 bm. również w sali „Roma" odbędzie się koncert dla Związków Zawodowych.

Co usłyszymy w RADIO

PIĄTEK, 26 WRZEŚNIA

Warszawa I

6.00 Sygn. czasu; 6.15 Dz. por.; 6.30 Muz.; 7.15 Wiad. por.; 12.05 Wiad. poł.; 12.15 „Od mazura do oberka" w wyk. Zesp. Wł. Kaczyńskiego; 12.30 Aud. dla wsi; 12.40 Utw. fort. w wyk. Z. Vogtmanówny; 13.00 Z mikrofonem po kraju; 13.10 Muz. rozr. w wyk. Zesp. Zb. Szareckiego z udz. H Chmurzyńskiej; 15.00 Muz tan.; 15.20 „W lesie, gdzie buczyna — szkoła się zaczyna" — słuch. dla dzieci; 16.00 Dz. popoł.; 16.20 Pieśni polskie w wyk. żeńskiego Zesp. Wokalnego pod dyr. Cz. Lewickiego; 16.35 Aud. dla chorych w opr. ks. M. Rękasa; 16.50 Pogad. sport.; 17.00 Konc. dla przodowników świata pracy; 17.45 Audycja dla młodz.; 18.00 Muz. lekka; 19.00 IV aud. z cyklu „Koncerty Muzyki Radzieckiej"; 20.00 „Moja Warszawa"; 20.15 Muz. lud.; 21.00 Dz. wiecz.; 21.30 Muz.; 21.40 „Kwadrans muzyki lekkiej" w wyk. J. Jaworowskiego; 21.55 „Nawałnica" Ilii Erenburga; 22.15 „Mozaika muzyczna"; w wyk. Stefci Górskiej i H. Roztworowskiego; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.20 Muz. tan.; 24.00 Hymn.

Warszawa II

14.03 Muzyka rozr.; 14.45 Arie operowe w wyk. E. Hofman; 15.20 Utwory popul. muz. klasyczna.; 15.45 Muzyka; 16.50 „W walce o zdrowie"; 19.00 Koncert życzeń; 19.45 Piosenki lekkie w wyk. Chóru Czejanda; 20.00 „Moja walka o życie" — fragm. II powieści F. Zygler; 20.15 Muzyka tan. w wyk. Zesp. Instrum. pod dyr. J. Cajmera.

Ofiary

✱ Pracownice pracowni haftów artystycznych przy warszawskim powiatowym Komitecie PPS, dniówkę w sumie 6100 zł, zarobioną w niedzielę 21 bm z przeznaczeniem na odbudowę Stolicy.

✱ Marian Chełkowski konduktor trolleybusowy zł. 500 na odbudowę Stolicy.

„Tylko dla dorosłych"

Pod tym tytułem, w sali Roma 26 września o godzinie 19 odbędzie się wieczór autorski znakomitych satyryków: Stefanii Grodzieńskiej, Jana Brzechwy, Janusza Minkiewicza, Wiecha i Andrzeja Boguckiego. Przy fortepianie Fr. Leszczyńska.

Przedsprzedaż biletów w f-mie Gebethner i Wolf, ul. Zgoda 12, a w dniu przedstawienia w kasie Roma od godziny 10-ej.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne: osobiste, poszukiwania rodzin, zguby po zł 20 za wyraz. Handlowe po zł 25 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 10 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 100 mm zł 90; od 101 — 200 mm zł 110; powyżej 200 mm zł 130 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za tekstem do 100 mm zł 60; od 101 — 200 mm zł 75; powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Nekrologi do 50 mm zł 60; 51 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90; powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 88-505 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet", Kolektura; Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm.; i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Piwarackiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 18 i oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 31 Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26;

REDAGUJE KOMITET B-37741. Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1

Rycerz demokrata

W 400 rocznicę urodzin Cervantesa

W najbliższych dniach „Robotnik" rozpoczyna druk powieści B. Franka p. t. „Cervantes". W związku z tym zamieszczamy poniżej (z pewnymi skrótami) przedruk ciekawego artykułu W. Fiszera p. t. „Rycerz - demokrata", który ukazał się w n-rze 7—8 „Wiedzy i Życia"

Miguel de Cervantes Saavedra (1547 — 1616) już za życia zdobył wszechświatową sławę (co nie przeszkodziło mu umrzeć w niedostatku). Ten szybki rozgłos zawdzięczał on *„Don Kichotowi"*; pierwszy tom tej znakomitej powieści został ogłoszony w r. 1605 i w ciągu jednego roku osiągnął *siedem wydań*, a po paru latach, przetłumaczony na obce języki, był już czytany w całej Europie oraz w Ameryce. Dzieło to nie starzeje się i jest dziś tłumaczone i czytane.

„Don Kichot" (nie Don Kiszot, jak dawniej pisano) jest dziełem bardzo skomplikowanym tak pod względem formy, jak i treści. Nie jest to bowiem jedynie opowieść o przygodach błędnego rycerza, lecz zawiera też mnóstwo wtrąconych epizodów, opowiadań i gawęd, których świadkiem lub słuchaczem jest bohater powieści; spotykamy w niej bardzo ciekawe myśli i spostrzeżenia, niekiedy całe rozprawy, np. o wojskowości, o literaturze, o miłości. Wplecione w powieść nowele są też rozmaite w swojej treści i formie: znajdziemy w nich obrazki z życia, ujęte realistycznie i psychologicznie, wspomnienia z niewoli mauretańskiej, szkice historyczne lub sceny pasterskie; poza tym jest tam sporo wierszy lirycznych. *Przed czytelnikiem powstaje cała ówczesna Hiszpania, z jej życiem, z jej umysłowością, z jej tradycjami i obyczajami — czy to w środowisku pasterzy czy to w pałacu, w oberży lub chacie wieśniaka.*

Kim jest Don Kichot

Może żadna postać w literaturze nie dawała tak obszernego pola dla najrozmaitszych interpretacyj, jak Don Kichot. Zawinił tu po części sam autor, którego stosunek do bohatera określił się nie od razu, ulegał zmianom i przeszedł pewną ewolucję. W pierwszym tomie Cervantes *wyraźnie wyśmiewa* Don Kichota, uważa go za wariata i poddaje go bez litości ciężkim poniewierkom. W drugim tomie, napisanym w 10 lat po pierwszym, stosunek autora zmienia się: Don Kichot pozostaje szaleńcem; ale tylko na pewnym punkcie, a pod innymi względami okazuje się *człowiekiem mądrym i rozsądnym;* występują coraz wyraźniej szlachetne rysy jego charakteru, a samo jego szaleństwo przybiera charakter *wysokiego idealizmu,* który wywiera swój wpływ na otoczenie i poniekąd wznosi się ponad trzeźwą rzeczywistość. Wreszcie przed śmiercią Don Kichot pozbywa się szaleństwa, odsłania się przed nami *piękno jego duszy, jego mądrość i dobroć i żegnamy się z nim tak wzruszeni, jak kochający go Sancho - Pansa.*

Czym się tłumaczy ta zmiana stosunku autora do swojego bohatera? Być może Cervantes, napisawszy pierwszy tom, spostrzegł, że wyśmiewając Don Kichota, wyśmiewa sam siebie? *Bo on sam był podobny do Don Kichota i urzeczywistniał jego ideał rycerza.* Odwagą i dzielnością odznaczył się Cervantes jako żołnierz, walcząc pod Lepanto; w niewoli mauretańskiej otaczał opieką swoich towarzyszy, bronił ich przed ciemięzcami, w których umiał wzbudzić szacunek i podziw dla swego charakteru: jak Don Kichot, i on ponosił klęski — za zbyt wygórowane pojęcie uczciwości trafił do więzienia w Hiszpanii. Wyśmiewał romanse rycerskie, a sam pisywał od czasu do czasu w tym guście („Galatea", „Persyles y Sigismunda"). Wyczuwając coraz bardziej swoje duchowe pokrewieństwo z Don Kichotem, wkłada Cervantes w jego usta swoje ulubione myśli i poglądy na różne sprawy.

Nic też dziwnego, że zmienne i rozmaite są interpretacje Don Kichota. Hiszpanie widzą w nim odbicie charakteru narodowego — typowego Hiszpana; Anglicy widzą w nim prawdziwego gentlemana; romantycy widzieli w nim romantyka; lekarze cenią w jego postaci genialnie ujęty obraz pewnego rodzaju obłędu; marksiści charakteryzują Don Kichota jako ideologa drobnej szlachty hiszpańskiej, wytrąconej z równowagi odkryciem Ameryki i ekonomicznymi skutkami tego faktu. I wszyscy oni mają rację. Zasadniczą zaś cechą Don Kichota jest to, że żyje on wizją przeszłości i nie widzi teraźniejszości — i to mści się na nim. Byłby on postacią bezwartościową, gdyby nie miał ideału takiego, który nie zależy od czasu; tym ideałem jest *służenie dobru, obrona słabych przed możnymi, walka o sprawiedliwość.* Jeśli Don Kichot w dążeniu do tego ideału ponosi klęski, wynika to z dwóch przyczyn: *po pierwsze, nie liczy się on z rzeczywistością, nie zna jej i nie stara się poznać; po drugie, walczy indywidualnie, na własną rękę i szuka pojedyńczych przejawów zła, ni docierając do jego korzeni.* Ogromną zaś wartością Don Kichota jest jego niegasnący zapał, który udziela się innym może w końcu popchnąć do skuteczniejszej walki takich ludzi, którzy łącząc go z trzeźwością poglądu, zabiorą się do rzeczy zorganizowanym zespołem, aby zło wykorzenić.

Demokratyzm Cervantesa

Oprócz zapału posiada Don Kichot jeszcze jedną ważną cechę, bez której dążenie do dobra jest nie do pomyślenia: *jest nią głęboki i szczery demokratyzm, którego mu na pewno udzielił z siebie Cervantes.* Demokratyzm ów wyraża się w zupełnie jednakowym traktowaniu ludzi, niezależnie od ich przynależności klasowej. Don Kichot rozmawia z pastuchami z taką samą swobodą, jak i z książętami, nie poniżając godności ani cudzej, ani własnej; Cervantes, jako autor, ma takie samo podejście do księcia, jak i do Sancho-Pansy. Był sekretarzem możnego pana, był żołnierzem, był niewolnikiem, był urzędnikiem, był więźniem: wszędzie umiał zachować w wysokim stopniu godność własną i uszanować cudzą; jednocześnie — rycerz „bez strachu i zarzutu" i demokrata — bez frazesów.

Taki wewnętrzny, „organiczny" demokratyzm jest zresztą ogólną cechą *ówczesnej literatury hiszpaskiej,* różniącej się pod tym względem od literatury francuskiej XVII wieku, a nawet od angielskiej. Lope de Vega umie podejść do ludu z większą swobodą, niż Szekspir.

W owe czasy tylko hiszpańska literatura mogła się zdobyć na tak *głęboko ujęty typ chłopa, jakim jest Sancho - Pansa.* Z Don Kichotem stanowi on świetną parę, która nabrała nawet znaczenia symbolu: *idealizm i praktycyzm, zapał i zdrowy rozsądek, inteligencja i lud.* Naiwny głuptas — a jednocześnie przedstawiciel mądrości ludu, wyrażonej w przysłowiach, które stanowią cały jego bagaż intelektualny. I ażeby odsłonić ukryte zalety Pansy, w drugim tomie Cervantes używa eksperymentu: możny pan, który się zainteresował Don Kichotem i jego szaleństwem, daje Sancho - Pansie wyspę, o której on marzył i którą mu Don Kichot obiecał. I cóż? Sancho okazuje się dobrym gospodarzem i mądrym sędzia. *Chłop rządzący państwem okazał się na wysokości zadania. Cervantes rzucił hasło chłopskich rządów, co zdawało się wówczas chimerą.*

Przedstawiciel humanizmu

Cervantes ujawnia w swoich dziełach umysł nadzwyczaj swobodny, a przecież pisał w czasach, kiedy szalała „Święta Inkwizycja". Filip II, król-fanatyk, na zewnątrz prowadził wojny z islamem i z heretycką Anglią, a w swoim państwie palił heretyków i wiedźmy na stosach i te auto-da-fé stanowiły pouczające i pobożne widowisko. Ale tego my nie spotykamy wcale u Cervantesa. Dlaczego pominął tak ważny rys obyczajów tej epoki? Czy dlatego, że nie mógł ze względu na cenzurę, wypowiedzieć swojego sądu o auto-da-fé? Nie można przypuszczać, żeby był zwolennikiem auto-da-fé, bo w takim razie nie pominąłby tego w powieści; owszem, w swoich podróżach po Hiszpanii Don Kichot łatwo mógł natrafić na stos Inkwizycji.

A więc Don Kichot nie jest zupełnym obrazem swojej epoki: Cervantes wziął z niej tylko to, co ma znaczenie *ogólnoludzkie,* i powieść wygrała na tym, *nabrała ogólnego znaczenia.* Autor naumyślnie zatuszowuje epokę, powołując się często na jakiegoś fikcyjnego historyka arabskiego, Cide Hameta Benengeli, od którego jakoby czerpie wiadomości o Don Kichocie. Ale autor parę razy zdradza się z chronologią: w bibliotece Don Kichota znajduje się jedno z dzieł samego Cervantesa („Galatea)"); a w drugim tomie Don Kichot spotyka Morysków wysiedlonych z Hiszpanii właśnie w czasach Cervantesa. W tym spotkaniu ujawnia się, oprócz chronologii jeszcze i to, że autor nie był zwolennikiem polityki Filipa II; o Moryskach mówi on z żalem i współczuciem, *jako humanista a nie fanatyk.* Więc na pewno nie lubował się w auto-da-fé.

Hiszpania wówczas jeszcze była potężnym mocarstwem o wszechświatowym znaczeniu i wpływie. Lecz polityka Filipa II miała skierować ją ku upadkowi. *Cervantes był jednym z ostatnich przedstawicieli Odrodzenia i humanizmu w dobie wzmagającej się reakcji katolickiej,* która miała pogrążyć kraj w ciemności i sprowadzić Hiszpanię z wyżyn mocarstwowych na stopień podrzędnego państewka.

Włodzimierz Fiszer

Monografia Z em Odzyskanych

W najbliższych tygodniach wyjdą spod prasy pierwsze tomy przygotowywanej przez Instytut Zachodni „Monografii Ziem Odzyskanych".

Na ukończeniu jest druk części pierwszej tomu I poświęconego Dolnemu Śląskowi. Tekst obejmuje około 500 stron druku formatu dużej 8-ki w tym około 250 zdjęć. — Druga część tomu I ukaże się w lutym 1948 r.

W najbliższym czasie ukaże się również Monografia Odry opracowana pod redakcją profesorów: A. Grodka, M. Kiełczewskiej - Zaleskiej i A. Zierhoffera, która obejmie około 700 stron druku.

Tu powstanie Ogródek Jordanowski



Tak wygląda fragment przy ul. Polnej (SAP)

Z sali koncertowej

Ewa Bandrowska-Turska

Sezon koncertowy w Warszawie zapoczątkowany został 19 bm. recitalem śpiewaczym Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Nazwisko śpiewaczki ma już swoją wagę nie tylko w Polsce, lecz i w całej Europie. Piękny materiał głosowy, wybitna muzykalność i doskonała szkoła — oto czynniki, na których opiera się zasłużona sława śpiewaczki.

Na program złożyły się pieśni hiszpańskie, rosyjskie, polskie itd. Najbardziej nam się podobały: bardzo wartościowa pieśń Obradorsa pt. „La misola", dalej, ‚Laureola", Kołysanka z 15 wieku itd. Nad program słyszeliśmy m. in. „Prząśniczkę" Moniuszki i bardzo zgrabnie skomponowane „Sanki" Drege-Schielowej.

Akompaniament Gaczka z Krakowa — pierwszorzędny. *M. J. P.*

Droga robotnika radzieckiego

Od wyzysku carskiego reżymu do auli uniwersytetu

Inżynier Paweł Kamyszew jest naczelnikiem narzędziowni gorkowskiej fabryki samochodów im. Mołotowa. Liczy 60 lat, a w fabryce pracuje ponad 15 lat, to jest od pierwszego dnia uruchomienia zakładów. Kamyszew lubi sięgać pamięcią w odległe lata swej młodości i dzielić się ze słuchaczami historią swego pełnego trudu żywota. Ciekawe to dzieje, a że stary inżynier jest interesującym narratorem, słuchamy z chęcią jego gawędy.

Skąd Gorkij czerpał natchnienie

— Urodziłem się — **opowiada Kamyszew** — w Sormowie, robotniczej osadzie Niżnego Nowogrodu (obecnie Gorkij), słynnej z rewolucyjnych tradycji. Robotnicy olbrzymiej fabryki parowozów, eksploatowani niemiłosiernie przez właścicieli przedsiębiorstwa, prowadzili nieugiętą walkę o poprawę bytu. Rewolucyjna walka sormowskiego proletariatu przeciwko reżymowi carskiemu dała Gorkiemu impuls do napisania słynnej powieści pt. „Matka". Ojciec mój, Aleksander Kamyszew, należał do starej gwardii sormowskiej fabryki, gdzie pracował jako szlifierz. Zwolniony z pracy za działalność rewolucyjną, figurował na „czarnej liście" policyjnej, skutkiem czego nie mógł uzyskać nigdzie odpowiedniego zajęcia. Musiał więc na zawsze porzucić zawód wytrawnego instrumentalisty i przerzucić się na furmaństwo.

— Byłem wtedy — **ciągnie Kamyszew** — podrostkiem. Dzieciństwo moje płynęło wśród ciężkiej pracy w tartaku, gdzie pracowałem przy tzw. „czarnej robocie", potem czyściłem kominy na statkach wołżańskich, służyłem jako chłopiec do posyłek, aż dostałem się w końcu do fabryki sormowskiej. Przez długie lata wprawiałem się w arkana kunsztu instrumentalnego, tak że w chwili wybuchu rewolucji październikowej byłem już fachowym instrumentalistą.

— Przyszła rewolucja, za nią lata wojny domowej, po której rozpoczął się okres socjalistycznego budownictwa. Z początkiem pierwszej „piatiletki" poczęto budować na peryferiach mojego rodzinnego miasta wielka fabryka samochodów, która była jednym z największych obiektów na drodze rozwoju gospodarki Związku Radzieckiego. Pewnego razu zostałem wezwany do biura dyrekcji fabryki, gdzie oświadczono mi, że zamierzają mnie wysłać na koszt państwa do Stanów Zjednoczonych celem zapoznania się z produkcją w amerykańskich przedsiębiorstwach.

Historia trzech orderów

— W Stanach Zjednoczonych bawiłem rok. Po powrocie do domu nie poznałem wprost terenu budowy naszej fabryki. Całe kompleksy budynków powyrastały, jak na drożdżach, podczas mojej nieobecności; w górę strzelał las kominów. Poruczono mi instruowanie młodego narybku robotniczego, który napłynął do fabryki ze wszystkich krańców kraju. W owym czasie zorganizowano przy naszych zakładach samochodowych filię Gorkowskiego Instytutu Przemysłowego. Byłem jednym z pierwszych słuchaczy tej uczelni, uczęszczając zrazu na kursa wieczorne, potem na wykłady zasadnicze, które zajmowały wszystkie moje wieczory, po ukończeniu dnia roboczego. Siedem lat spędziłem w ścianach instytutu, który opuściłem jako inżynier - mechanik, specjalista obróbki metali.

— Obecnie jestem inżynierem i kierownikiem wielkiego oddziału, przewyższającego rozmiarami niejedną pokaźną fabrykę. O najważniejszym jednak — **dodaje Kamyszek** — zapomniałem wspomnieć.

W tym miejscu głos jego nabiera akcentu wzruszenia, które stara się dyskretnie ukryć.

— Córka moja, Eugenia, **kończy** w tych dniach Gorkowski Instytut Medyczny, będzie ona, mam **nadzieję**, dzielnym lekarzem. Dzięki warunkom, które jej dało nasze państwo, uniknęła ona wszelkich upokorzeń i trudności, które ja musiałem w mojej młodości znosić. Cieszę się, że dziecku mojemu zaoszczędzona została gorycz poniżenia, które przypadało w udziale młodzieży rosyjskiej za czasów carskich.

— Jestem również — **kończy z dumą Kamyszew** — autorem książki pt. „Szablon profilowy". Dzieło to, które uchodzi obecnie za pewnego rodzaju vademecum instrumentalisty, jest owocem długoletniej pracy i jestem niezmiernie rad, że mogłem w ten sposób spłacić chociaż częściowo dług wdzięczności, jaki zaciągnąłem wobec mojej ojczyzny radzieckiej, której zawdzięczam najpiękniejsze osiągnięcia mego życia.

— Czy macie jakieś odznaczenia? — **pada pytanie z ust piszącego te słowa pod adresem inżyniera Kamyszewa.**

— Owszem — **brzmi odpowiedź** — rząd nasz odznaczył mnie orderem „Lenina", orderem „Czerwonego Sztandaru Pracy" i orderem „Honorowej Odznaki". Wyróżnienia te spotkały mnie za moje wysiłki w czasie przedwojennych „piatiletek" przy rozbudowie i umacnianiu naszego państwa.

I. GORIANOW
(tłumaczenie z rosyjskiego)

SPORT SPORT

Reprezentacja piłkarzy na Bałkany będzie ustalona na obozie kondycyjnym

Za niespełna 4 tygodnie, polska reprezentacja piłkarska wybiera się znowu na 2 mecze międzypaństwowe, tym razem na Bałkany, a mianowicie 20. 10. do Belgradu i 26. 10. na rewanżowe spotkanie do Bukaresztu. Wobec tego, że reprezentacja ze spotkań skandynawskich wyszła nie tylko obronną ręką, ale wykazała, że posiada już swój trzon, prawdopodobnie w niezmienionym składzie wyjedzie na Bałkany. Gdyby do tego czasu Janik nie wyzdrowiał, zastąpi go prawdopodobnie Jurowicz. Przed wyjazdem zostanie zorganizowany obóz kondycyjny, na którym będą wypróbowani jeszcze lewoskrzydłowi Dybała (Rymer) i Czachor (Radomiak). W razie dobrego wyniku obozu, jeden z tych dwóch zawodników wyjechałby w miejsce Barańskiego, który w tej chwili jest najsłabszym punktem drużyny narodowej.

PZPN ma zamiar powołać na obóz około 40-tu zawodników, by poza ustaleniem składu reprezentacji, stworzyć drugą reprezentację podobnie jak to było przed wojną. W skład drugiej reprezentacji weszliby przede wszystkim ci młodzi piłkarze, którzy posiadają talent i dają nadzieję, że staną się godnymi następcami zawodników obecnej drużyny narodowej. Na obóz zostaną powołani piłkarze z całego kraju.

Pięściarze Bratysławy przybywają do Poznania

W czasie pobytu w Czechosłowacji przedstawiciele POZB zakontraktowali dwa mecze pięściarskie reprezentacji Bratysławy do Poznania. W dn. 26 bm. reprezentacja Bratysławy rozegra spotkanie z reprezentacją Poznania a w dwa dni później z Wartą. Czechosłowacy przyjadą z Zacharą, Tyrbą i Tormą.

Mistrzostwa W.P. w strzelaniu

W Biedrusku pod Poznaniem zostały rozegrane po raz pierwszy po wojnie, mistrzostwa strzeleckie W. P. ze współudziałem Wojska Ochrony Pogranicza oraz reprezentacji MON-u i KBW. Mistrzem w konkurencji zespołowej w strzelaniu dokładnym z kb na 300 m, została Oficerska Szkoła Łączności. W konkurencji indywidualnej pierwsze miejsce zdobył st. strzelec Maliński (WOP).

Trzeci mecz Śląsk-Kraków

Dziś we czwartek odbędzie się w Katowicach trzeci w tym roku międzyokręgowy mecz piłkarski, między Śląskiem a Krakowem. W dwóch pierwszych spotkaniach raz wygrał Śląsk 2:1, zaś drugi mecz wygrał Kraków 5:1. Na dzisiejszy mecz, Śląsk wystawia odmłodzoną drużynę, w której uderza brak Barańskiego, a Spodzieja wystawiony jest jako rezerwowy.